

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 50,00 zł,
VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyty winylowe – 30,00 zł
Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

Zmiany kadrowe w policji



czytaj na str. 5

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



Tygodnik
Lokalny

24 – 30 LIPCA 2024 r.
nr 29/1710 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co TYDZIEŃ

Tragiczny wypadek na kolei



W rejonie stacji kolejowej Jaworzno Szczakowa doszło do tragicznego wypadku, w wyniku którego życie stracił 34-letni mężczyzna, pracownik PGE Energetyka Kolejowa SA. Niestety, akcja ratownicza zakończyła się niepowodzeniem. Poszkodowany 34-letni mieszkaniec Tychów zmarł.

cd. na str. 3

Wpadł w szal zazdrości

W poszukiwaniu swojej żony taranował drzwi, wdarł się do sześciu mieszkań, groził śmiercią. Policjantom tłumaczył, że... kierował się sercem. 42-latek został zatrzymany i aresztowany na 3 miesiące.

3 lata temu związek 42-latka i jego żony się rozpadł. Od tamtego czasu nie mieli kontaktu. W przypływie zazdrości albo miłości, mężczyzna nagle postanowił odnaleźć byłą partnerkę. Kobieta miała przebywać w jednym z bloków na terenie Jaworzna, ale agresor nie wiedział, w którym mieszkaniu. Dlatego postanowił szukać na chybił trafił.

Desperat taranował drzwi do przypadkowych mieszkań, z których dobiegał kobiecy głos i wdierał się do środka. Jednemu z mieszkańców groził, że pozbawi go życia i uszkodził mu stopę. Sąsiedzi zawiadomili policję. Kiedy mundurowi przyjechali na miejsce, zauważyli mężczyznę rzucającego kostką betonową w drzwi



jednego z mieszkań. Agresor został zatrzymany.

Szkody, jakie wyrządził w trzech mieszkaniach zostały oszacowane na 8,5 tys. zł. Następnego dnia 42-latek usłyszał zarzuty zniszczenia mienia, naruszenia miru domowego, gróźb karalnych oraz uszkodzenia ciała. Dodatkowo policja nałożyła na niego zakaz zbliżania się do małżonki.

Wydawać by się mogło, że policyjna interwencja ostudziła emocje mężczyzny. Nic bardziej mylnego. Dwa dni później pomimo nałożonego prewencyjnego zakazu powtórzył swój wybryk i znów wtargnął do trzech przypadkowych mieszkań. Podczas policyjnej interwencji był pobudzony i agresywny, dlatego został przez policjantów obezwład-

niony, a następnie zatrzymany. Śledczy uzupełnili 42-latkowi zarzuty o dodatkowe zniszczenia na kwotę 5,5 tys. zł i naruszenia miru domowego. Mężczyzna tłumaczył policjantom, że... kierowało nim serce.

Decyzją jaworznińskiego sądu 42-latek został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Grozi mu do 5 lat więzienia. AS

Nowy singiel Sióstr Goławskich: „Nim”

Siostry Goławskie, Kasia i Ewa, znane artystki pochodzące z Jaworzna, właśnie opublikowały swój najnowszy singiel pod tytułem „Nim”. Piosenka ta to emocjonalna opowieść o niewykorzystanych szansach, które są częścią naszego życia, lecz nie definiują nas jako ludzi.

Czym są niewykorzystane szanse?

W najnowszym singlu „Nim”, siostry Goławskie zastanawiają się, czym są niewykorzystane szanse. Czy to nuty niewyśpiewanej melodii, czy może ścieżki, które nigdy nie zostały przebyte? Ich autorski tekst i muzyka niosą refleksję o tym, co minęło. Kasia i Ewa podkreśla-



ją, że choć niewykorzystane szanse są częścią naszej historii, to nie określają one naszego życia. Ważniejsze jest to, co robimy teraz, jak wybieramy, jak żyjemy i kim jesteśmy.

Siostry Goławskie wyraziły swoją wdzięczność dla SeeSound – Studio Nagrań za profesjonalne nagranie i całą produkcję. Szczególne podziękowania skierowały również do Jakuba Reizera za stworzenie pięknej animacji towarzyszącej singlowi.

Czy mieliście okazję już posłuchać „Nim”? Jakże są Wasze wrażenia?

(iw)

Strażacy udroznili Łużnik

Strażacy usunęli zator z fragmentów drzew w Łużniku. To jednocześnie długo wyczekiwany powrót Ochotniczej Straży Pożarnej z Ciężkowic do działania.

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Ciężkowicach zostali wezwani w piątek 19 lipca do podjęcia działań w zakresie zlikwidowania zatoru w biegu Łużnika. Powstał on w okolicy mostku przy ulicy Ciężkowickiej. Zator składał się z fragmentów drzew zalegających w wodzie i blokujących przepływ. Strażacy zadysponowani zostali o godzinie 16:00, a prace przy udrażnianiu skończyli wykonywać chwilę po godzinie 18:00.



Fotografia Ratownicza Gabriel Wilk

Powrót do działań

Ochotnicza Straż Pożarna w Ciężkowicach przez ponad rok była wyłączona z wyjazdów ze względu na prace remontowe w remizie. Do tej pory brali udział głównie w zabezpieczeniach wydarzeń kulturalnych i sportowych. Teraz jednak poziom prac remontowych pozwolił na długie wycze-

kiwane włączenie druhow z Ciężkowic do działań. Warto tu zaznaczyć, że usunięcie zatoru w Łużniku to jest druga z interwencji tej jednostki po przywróceniu do tzw. podziału bojowego. W sobotę 13 lipca zastęp z Ciężkowic został wysłany także do zlikwidowania gniazda os.

Dariusz Janowski

ISSN 1232-2008



do **30** listopada można składać wnioski o przyznanie 300 plus

Bon energetyczny od 1 sierpnia Kto może ubiegać się o niego i jakie są stawki?

W obliczu rosnących cen energii elektrycznej i gazu w Polsce rząd wprowadza bon energetyczny mający na celu wsparcie osób o niższych dochodach. Już od 1 sierpnia będzie można składać wnioski o to jednorazowe świadczenie pieniężne. Określone są kryteria dochodowe zarówno dla gospodarstw jednoosobowych, jak i wieloosobowych. Obowiązują również zasada, która pozwoli przyznać bon, nawet po przekroczeniu progu dochodowego.

W związku z podwyżką cen energii elektrycznej i gazu wprowadzony zostanie bon energetyczny, który ma wspomóc osoby o niższych dochodach. Od 1 sierpnia będzie można składać wniosek o to jednorazowe świadczenie pieniężne, jednak są określone kryteria na podstawie dochodów. Wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu za 2023 rok nie przekroczyła kwoty 2500 zł dla gospodarstw jednoosobowych, a w przypadku gospodarstw wieloosobowych 1700 zł na osobę.



Zasada „złotówka za złotówkę”

Co ważne, jeśli przekroczy się, któryś z progów dochodowych również będzie można uzyskać bon. Obowiązywać będzie zasada „złotówka za złotówkę”. Oznacza to, że bon energetyczny będzie przyznawany, ale jego kwota zostanie pomniejszona o kwotę jego przekroczenia.

Z jakimi kwotami mamy do czynienia?

Bon energetyczny przyznaje się w wysokości:
300 zł – gospodarstwa jednoosobowe

400 zł – gospodarstwa wieloosobowe (2-3 osoby)
500 zł – gospodarstwa wieloosobowe (4-5 osoby)
600 zł – gospodarstwa wieloosobowe (6 i więcej osób)

Gdzie i kiedy złożyć wniosek w Jaworznie?

Wniosek o bon energetyczny można składać w Jaworznie w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej od 1 sierpnia do 30 września i będzie on rozpatrywany w terminie 60 dni od daty złożenia wniosku. Świadczenie będzie przyznawane za okres od 1 lipca do 31 grudnia 2024 roku.

Weronika Palka

Wkrótce pierwsze wypłaty 300 plus

Trwa nabór wniosków w ramach tegorocznej edycji programu „Dobry start”. To 300 zł na każdego ucznia do 20. roku życia. Do tej pory w województwie śląskim złożono 168 tys. wniosków.

Program „Dobry start” to 300 zł na wyprawkę szkolną dla wszystkich uczniów do 20. roku życia, a w przypadku dzieci z niepełnosprawnościami uczącymi się w szkole – do 24. roku życia. Nie obowiązuje tu kryterium dochodowe. Świadczenie nie obejmuje studentów oraz dzieci realizujących roczne przygotowanie przedszkolne w tzw. zerówce w przedszkolu lub szkole.

Składać wnioski można było już od początku lipca, a nabór potrwa do końca listopada tego roku. Wnioskować o świadczenie można wyłącznie online za pośrednictwem:

· portalu PUE ZUS lub aplikacji

mobilnej mZUS

· portalu Emp@tia

· bankowość elektroniczną.

– Złożenie wniosku w lipcu lub sierpniu gwarantuje wypłatę świadczenia nie później niż do 30 września. Gdy wniosek zostanie złożony w kolejnych miesiącach (we wrześniu, październiku lub listopadzie), to wsparcie trafi do rodziny w ciągu 2 miesięcy od złożenia wniosku – informuje Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

Do ZUS codziennie wpływają nowe wnioski. W całym kraju złożono ich już ponad 1,3 mln. ZUS przyznał pierwsze świadczenia, natomiast ich wypłata realizowana będzie pod koniec lipca lub początkiem sierpnia. W województwie śląskim do 14 lipca przyznano świadczenia na kwotę 286 tys. zł.

AZ/ZUS

Punkt paszportów tymczasowych na lotnisku w Pyrzowicach

Od 17 lipca dostępny jest na lotnisku Katowice-Pyrzowice punkt wydawania paszportów tymczasowych. Jednak taki dokument mogą uzyskać pasażerowie tylko w wyjątkowych sytuacjach.

Na Międzynarodowym Porcie Lotniczym Katowice im. Wojciecha Korfańskiego w Pyrzowicach pojawił się 17 lipca punkt wydawania paszportów tymczasowych. Uruchomiony został przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji i ma pomóc podróżnym w wyjątkowych sytuacjach, aby ci jednak mogli polecieć na wymarzone wakacje czy udać się w podróż.

Punkt znajdziemy na II piętrze terminala B i będzie działał od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 do 15:30. Kto może otrzymać paszport tymczasowy?

Aby uzyskać taki dokument, należy okazać ważny bilet lotniczy oraz potwierdzić swoją tożsamość w centralnym rejestrze dokumentów paszportowych. Paszport tymczasowy będzie wydawany w wyjątkowych sytuacjach, kiedy osoba:



- utraciła paszport lub dowód osobisty
- zapomniała paszportu lub dowodu osobistego
- zorientowała się, że jej posiadany paszport lub dokument utracił ważność
- dysponuje ważnym biletem lotniczym

Jednak osoba, która będzie się ubiegać o paszport tymczasowy, musi sobie zdawać sprawę, że jej sytuacja może nie zostać zakwalifikowana jako sytuacja wyjątkowa.

Paszport tymczasowy jest dokumentem ważnym maksymalnie 365 dni. Koszt jego wyrobienia to 30 zł, które trzeba uiścić w formie bezgotówkowej, płacąc kartą.

Weronika Palka

Jaworzno może zyskać 26 mln zł

Nowa ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wzmocni finansowo wszystkie samorządy – każdy samorząd będzie miał zagwarantowane wyższe dochody niż obecnie. Ile na nowej ustawie skorzysta Jaworzno?

Ustawa zakłada zmianę zasad naliczania dochodów Jednostek Samorządu Terytorialnego (JST) z tytułu udziału w podatku PIT i CIT. Od 2025 roku dochody JST z tych źródeł będą niezależne od zmian w systemie podatkowym. Będą one wynikać bezpośrednio z bazy

dochodowej podatników zamieszkających/mających siedzibę na terenie danej JST. Tym samym dochody JST staną się stabilne i przewidywalne. Dzięki temu ułatwione zostanie planowanie wieloletnie, w tym w planowanie inwestycyjne.

W 2025 r. dochody samorządów zwiększą się łącznie o 32,5 mld zł w stosunku do roku 2024. Znane są już przewidywane wyliczenia dla poszczególnych gmin, powiatów i województw. Jaworznicki budżet na zmianach ustawowych może zyskać ponad 26 mln zł. Według dotychczasowych

zasad, w 2025 roku szacowane dochody Jaworzna wyniosłyby 432 047 268 zł, a według nowej ustawy – 458 198 243 zł.

Na większy niż Jaworzno wzrost dochodów z podatku PIT i CIT, według danych podanych przez Ministerstwo Finansów, mogą w woj. śląskim liczyć m.in. Mysłowice – ponad 36 mln zł, Sosnowiec – ponad 78 mln zł, Piekary Śląskie – 37,5 zł czy Gliwice – 48,5 mln zł.

Projekt nowej ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego jest w trakcie ostatnich konsultacji. (iw)

Blog: Lekkoatletyka bez rozmachu

Lekkoatletyka jest jedną z najstarszych dyscyplin sportu, nazywana często Królową Sportu. To ona wg wielu trenerów jest podstawą do dalszego kształtowania sportowców w wielu dyscyplinach, nawet w grach zespołowych. Przez lata zapomniana, teraz ma się odrodzić również w Jaworznie dzięki projektowi budowy stadionu lekkoatletycznego na Azotanii. Pomysł, który od lat próbował się przebić, wydaje się spełnieniem oczekiwań mieszkańców, sportowców czy trenerów. Dla mnie jednak to niezbyt dobry pomysł.

Pomysł, jako taki, zły nie jest, ale wciskanie takiego obiektu wraz z boiskami do piłki nożnej i kortami tenisowymi, generuje niemiłosierny ścisk.

Wystarczy popatrzeć na ilość miejsc dla kibiców. Gołym okiem widać, że będzie trudno na tym obiekcie zorganizować duże masowe zawody. Oczywiście w planach jest rozbudowa obiektu, ale zastanawiam się, dlaczego tak mało odważnie został on zaprojektowany.

Z jednej strony, ze względu na bieżnię i brak miejsca, trzeba wyciąć stare drzewa, bo ich korzenie mogłyby uszkodzić strukturę bieżni, a z drugiej bardzo mało miejsc jest na trybunie dla kibiców. Rozumiem, że w parku na Podłężu zostanie zlikwidowane korty, aby powstał skatepark i chyba w ramach rekompensaty zostały one wciśnięte na Azotanię. No, ale moim zadaniem, można było odważnie zaprojektować ten obiekt, skupiając się na miej-

scu, które miałoby większy potencjał sportowy.

Mam nadzieję, że moje obawy do końca się nie spełnią i będzie możliwa rozbudowa tego obiektu w kolejnych latach, bo inaczej dostaniemy jakąś namiastkę stadionu zamiast funkcjonalnego i nowoczesnego obiektu. Obiektu, na którym będą mogli ćwiczyć nie tylko jaworzniccy sportowcy, ale też będą mogli rywalizować zawodnicy z całego regionu.

Jaworzno wszak znane jest ze śmiałych projektów, a w tym przypadku zdaje się, że ktoś podszedł do tej inwestycji w sposób zachowawczy – bez rozmachu. Miał być jeden stadion lekkoatletyczny, no to jest „jeden stadion atletyczny”. I... odfajkowane.

Franciszek Matysik

Weź na spacer psa do adopcji z Artemidy

Regularne spacery z psami Rdo adopcji z Hotelu i Szkoły dla Psów Artemida to nowy pomysł na pomoc zwierzętom i integrację mieszkańców. Michał Kirker oraz Stowarzyszenie Aktywne Jaworzno zapraszają do wspólnych spacerów.

Michał Kirker, przewodniczący Rady Miasta Jaworzno, wraz ze Stowarzyszeniem Aktywne Jaworzno, ogłosili nową inicjatywę, mającą na celu integrację mieszkańców oraz wsparcie dla zwierząt z Hotelu i Szkoły dla Psów Artemida. Regularne spacery z psami będą dostępne dla wszystkich chętnych mieszkańców miasta.

Inicjatywa zakłada organizowanie regularnych spacerów, podczas któ-

rych uczestnicy będą mogli wyprowadzać psy z Artemidy. Przed każdym wydarzeniem będą publikowane informacje w mediach społecznościowych, umożliwiające zapisanie się na spacer. Jednorazowo w spacerach będzie mogło uczestniczyć 15 osób, aby zapewnić komfort zarówno dla uczestników, jak i zwierząt.

Organizatorzy zachęcają do pomocy również samodzielnie jako wolontariusz Hotelu i Szkoły dla Psów Artemida.

Dzięki tej inicjatywie, Jaworzno zyska nie tylko okazję do integracji społecznej, ale również do wspierania lokalnych azyłów dla zwierząt i promowania adopcji. Zapisy na kolejny spacer ruszą już niebawem.

Klaudia Sedlaczek-Hebda

Tour de Pologne z premią lotną

Tegoroczny Tour de Pologne, jedno z najważniejszych wydarzeń sportowych w Polsce, zawita do naszego miasta aż dwa razy. 5. etap wyścigu, o długości 187 kilometrów, wystartuje i zakończy się w Katowicach, ale to właśnie Jaworzno będzie jednym z kluczowych punktów na trasie.

Zaledwie 21 kilometrów po starcie w Katowicach, peloton dotrze do Jaworzna, gdzie na ulicach naszego miasta ulokowana zostanie pierwsza lotna LOTTO. Będzie to doskonała okazja, aby mieszkańcy Jaworzna na własne oczy zobaczyli najszybszych kolarzy świata w akcji. Ta premia będzie miała znaczenie strategiczne dla zawodników, którzy będą walczyć o cenne sekundy i punkty w klasyfikacji generalnej.

5. etap wyścigu rozpocznie się 16 sierpnia. Najpierw kolarze przyjeżdżający od strony Mysłowic przejadą przez nasze miasto, w tym Rynek oraz ustawioną specjalnie strefę lotną LOTTO, następ-



nie jadąc w stronę Szczakowej, będą kierować się do Bukowna. Jak widać na załączonej mapce po pokonaniu Jury Krakowsko-Częstochowskiej, kolarze wrócą tą samą trasą. Przejadą więc przez nasze miasto jeszcze raz.

Trasa 5. etapu zapowiada się niezwykle emocjonująco. Liczne podjazdy i zróżnicowany teren z pewnością dostarczą uczestnikom wyścigu wielu wyzwań.

Na tej trasie to w Jaworznie czeka na zawodników pierwszy punkt premiowy. Po opuszczeniu naszego miasta, peloton skieruje się na malowniczą Jurę Krakowsko-Częstochowską, gdzie zaprezentowane zostanie piękno Szlaku Orlich Gniazd.

W Ojcowie czeka na zawodników drugi punkt premiowy – premia górską PZU III kategorii, która dodatkowo podgrzeje rywalizację. Następnie kolarze wrócą na Śląsk, przejeżdżając przez premię specjalną Decathlon w Bukownie i kolejny raz przez nasze miasto, a potem zaliczą premię lotną LOTTO w Mysłowicach. Po wjeździe do Katowic, zawodnicy przejadą przez słynne Osiedle Nikiszowiec, skąd do mety pod katowickim Spodkiem na Alei Walentego Roździeńskiego pozostanie zaledwie 11 kilometrów.

Życzymy miłego kibicowania. Będziemy aktualizować informacje o Tour de Pologne w naszym mieście na bieżąco.

Dokończenie ze str. 1

Tragiczny wypadek na kolei Nie żyje mężczyzna porażony prądem



W niedzielne przedpołudnie po godzinie jedenastej służby ratownicze otrzymały zgłoszenie dotyczące osoby poszkodowanej na terenie stacji transformatorowej ST8. Na miejscu okazało się, że jeden z pracowników podczas prac serwisowych został porażony prądem.

Na miejsce został zadysponowany śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Pilot LPR zdecydował się na lądowanie w re-

jonie stacji PKP Jaworzno Szczakowa, tuż za peronem osobowym.

Przyczynę i okoliczności zdarzenia będzie badał wewnętrzny zespół PGE Energetyka Kolejowa SA

– 21 lipca 2024 r. na stacji kolejowej Jaworzno Szczakowa doszło do śmiertelnego wypadku z udziałem pracownika PGE Energetyka Kolejowa Obsługa. Został powołany specjalny zespół powypadkowy, który prowadzi

postępowanie wyjaśniające przyczyny zdarzenia. Zespół współpracuje ze wszystkimi powołanymi do tego służbami. Do czasu zakończenia prac zespołu nie udzielamy więcej informacji w tej sprawie. Przedstawiciele spółki są w kontakcie z rodziną poszkodowanego, która może liczyć na wszelką dostępną w tej sytuacji pomoc – informuje PGE Energetyka Kolejowa SA.

(iw)

Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego „Kościeszko II”

Od 16 lipca do 13 sierpnia 2024 r. mieszkańcy Jaworzna mają możliwość zapoznania się z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kościeszko II” oraz prognozą oddziaływania na środowisko. Dokumenty będą dostępne do wglądu publicznego w Wydziale Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego, mieszczącym się przy ul. Grunwaldzkiej 52 w Jaworznie, w dni robocze w godzinach pracy urzędu.

Publiczna dyskusja na temat rozwiązań zawartych w projekcie planu odbędzie się 25 lipca 2024 r. (czwartek) o godz. 15:00 w sali obrad urzędu miejskiego przy



Granica planu miejscowego

ul. Grunwaldzkiej 33 w Jaworznie.

Osoby, które mają zastrzeżenia do projektu planu miejscowego, mogą zgłaszać swoje uwagi na piśmie do 27 sierpnia 2024 r. Projekt planu oraz formu-

larz uwagi są również dostępne na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Jaworzno. <https://bip.jaworzno.pl/m,20096,projekt-wylozony.html>

Źródło: UM Jaworzno

Pełnia czerwonego Kozłego Księżyca

Kolejna piękna fotografia wykonana przez Włodzimierza Bubaka z Trzeciego Planu. Artysta sfotografował pełnię czerwonego księżyca nad Ciężkowicami. Ta wyjątkowa lipcowa pełnia nosi nazwę Kozłego Księżyca.

Fotografowi Włodzimierzowi Bubakowi z Trzeciego Planu udało się uchwycić czerwoną pełnię księżyca nad Ciężkowicami. Fotograf to wyjątkowe zjawisko o nazwie Kozli Księżyc sfotografował w niedzielę, 21 lipca, kiedy była jego kulminacja.

Włodzimierz Bubak księżyc nazwał swoim „starym dobrym łysym przyjacielem”.



Na fotografii wyróżnia się także kościół w Ciężkowicach.

Lipcowy Kozli Księżyc

Podczas lipcowej pełni księżyc znalazł się znacznie bliżej Ziemi niż jego średnia odległość. Sprawilo to,

że tarcza księżyca wydawała się o wiele większa i jaśniejsza niż zazwyczaj. Skąd jednak taka nazwa Kozli Księżyc? Wzięła się ona z faktu, że to właśnie w lipcu młode jelenie zaczynają rozwijać swoje poroża. Weronika Palka

OGŁOSZENIE



Specjalistyczna opieka urologiczna obejmująca
diagnozowanie i leczenie schorzeń
układu moczowo-płciowego u mężczyzn i kobiet.
Nasz zespół doświadczonych urologów wykorzystuje
nowoczesne techniki i wiedzę medyczną, aby zapewnić
pacjentom najwyższy standard opieki.

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

Umów się na wizytę!

ul. Nadbrzeźna 12,
43-600 Jaworzno
REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 511 077 897

ul. Matejki 4,
43-600 Jaworzno
REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 578 202 272

WWW.MARMEDICAM.PL
Zaobserwuj nas na facebooku!

I N F O R M A T O R

P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy.....	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Pocztą Główną, ul. Pocztowa 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Pocztowa 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe.....	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	

TOZ prowadzi zbiórkę na nową woliere

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami założyło zrzutkę na nową woliere dla ich kocich podopiecznych. Każda nawet najmniejsza wpłacona kwota zbliża opiekunów z TOZ-u w Jaworznie do zapewnienia znajdującym się tam kotom lepszych warunków i opieki, na którą zasługują.

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Jaworznie zainicjowało zbiórkę środków na nową woliere dla kotów. Projekt ma na celu zapewnienie kocim podopiecznym lepszych warunków życia w domu tymczasowym. Kwota ze zbiórki zostanie przeznaczona

na na budowę i wyposażenie woliery, a także najpotrzebniejszych produktów.

Poniżej lista niezbędnego wyposażenia:

Legowiska: miękkie i wygodne, zapewniające kotom odpowiednią przestrzeń do odpoczynku. **Drapaki:** niezbędne dla utrzymania zdrowia pazurów kotów. **Miski:** zapewniające stały dostęp do wody i jedzenia. **Kuwety:** kluczowe dla utrzymania higieny. **Zabawki:** różnorodność, stymulujące aktywność fizyczną i umysłową kotów. **Tunele i kryjówki:** oferujące przestrzeń do zabaw i schronienia.

LINK do zbiórki: <https://zrutka.pl/xhfy9>

Szanownej pani redaktor **Mirosławie Matysik** z okazji imienin wszystkiego najlepszego, dobrego zdrowia, szczęścia, wszelkiej pomyślności w życiu rodzinnym, zawodowym, społecznym oraz spełnienia osobistych ukrytych zamierzeń.



Życzą zespół redakcyjny gazety „CT” Jaworzno i Mysłowic, telewizji dlaCiebie.tv, portalu społecznościowego www.jaw.pl oraz Alicja Dudek, Krystyna Dziurdzikowska, Zofia Żak, Mieczysława Rudzka, Jan Ryszard Drag i grono jaworzniaków Zofii i Krystyn.

OGŁOSZENIE

Nr 1 HALA-TAXI 24 H
w Jaworznie **NAJTANIEJ**
32 793-83-83

173/p/15

Zadymienie budynku przy ul. Nowej



Zadymienie budynku mieszkalnego przy ulicy Nowej w Jaworznie. Na miejscu interweniowały cztery zastępy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie.

Na ulicy Nowej w Jaworznie doszło do zadymienia budynku mieszkalnego. Do zdarzenia doszło w czwartek 18 czerwca po godzinie 10:00. Na miej-

sce zdarzenia zadysponowano cztery zastępy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie. Interweniowało łącznie 13 strażaków oraz jeden patrol Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie. Dym wydobywający się z mieszkania na 3. piętrze zgłosił jeden z sąsiadów. Przyczyną zadymienia był pozostawiony na piecu garnek z potrawą.

Weronika Palka

Bezpieczny pumptrack z jaworznicką policją

„Bezpieczny pumptrack” – pod tym hasłem profilaktycznej z Jaworzna zorganizowali kampanię edukacyjno-informacyjną na torach do sportów ekstremalnych.

Celem kampanii było zwiększenie świadomości dzieci, młodzieży i dorosłych na temat bezpieczeństwa podczas korzystania z miejsc przystosowanych do ekstremalnej jazdy na rowerach, hulajnogach, deskorolkach i rolkach.

Podczas spotkania jaworznicy policjanci omówili kwestie związane z bezpieczeństwem na skateparkach i pumptrackach. Młodzież dowiedziała się, że najczęstszymi przyczynami wypadków na skateparkach są:



- brak odpowiedniego wyposażenia, takiego jak kask czy ochraniacze;
- nieprzystosowanie do wyczynowej jazdy sprzęt;
- brawura i brak umiejętności.

Funkcjonariusze przypomnieli, jak ważne jest używanie kasków i elementów ochronnych. Podkreślali również znaczenie prawidłowego zachowania się na drogach, zarówno przez pieszych, jak i rowerzystów. Działania te były

częścią akcji „Bezpieczny skatepark i pumptrack”. Spotkania mają na celu uświadamianie młodych użytkowników tych miejsc, jak istotna jest ochrona siebie poprzez stosowanie ochraniaczy i kasków oraz przestrzeganie regulaminów parków. Na zakończenie wręczono odwołania. Spotkanie z młodzieżą było także doskonałą okazją do przypomnienia zasad bezpieczeństwa podczas wakacji.

AZ/fot. KMP Jaworzno

Od wielu, wielu lat, zawsze w środę, przychodził do redakcji gazety „Co Tydzień” i witał nas uśmiechem, żartem i dobrym słowem. Zawsze obdarowywał nas cukierkami i optymizmem.



śp. JANUSZ SZTANDARA

O swojej żonie mówił, że jest Jego największą miłością, a synów miał zawsze w sercu.

Będzie go nam brakowało. Żal, że Go już nie ma wśród nas, choć pamięć o Nim pozostanie.

Szczere wyrazy współczucia dla całej rodziny w imieniu pracowników gazety „Co Tydzień” składa Mirosława Matysik

21 lipca 2024 r. W wieku 66 lat zmarł



śp. JANUSZ SZTANDARA

Msza św. żałobna zostanie odprawiona 25 lipca o godz. 12.00 w kaplicy cmentarza komunalnego Wilkoszyn, po czym nastąpi odprowadzenie zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Rodzinie zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia
Redakcja gazety „Co Tydzień” i portalu jaw.pl

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy

32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a tel. 32 745 10 10, 503 516 885

33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalina

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
<http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl>

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Jan Ryszard Drag, Artur Nowacki, Dariusz Janowski, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyta.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemiak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Numer zamknięto 23 lipca 2024 r.

Rozmowa z Martą Skubis, ale nie o tym, „co autor miał na myśli”

Marta Skubis, artystka pochodząca z Jaworzna, prezentuje własne prace w Galerii ExLibris przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Rynku Głównym. Wystawa potrwa do 29 lipca.

Ela Bigas: Tytuł wystawy bardzo przewrotny – „Bez-głowy Myśliciel”, a przecież myśli powstają w głowie. Gdzie więc miałyby powstawać u kogoś pozbawionego głowy? Jak ten tytuł Pani uzasadni?

Marta Skubis: Nie czuję potrzeby „uzasadniania” tytułu mojej wystawy. Chciałabym, żeby każdy odwiedzający, jeśli wyrazi taką chęć, sam dokonał interpretacji tak prac, jak i samego tytułu. Według mnie tłumaczenie odbiorcy tego, „co autor miał na myśli”, tworząc dany utwór, obraz, czy jakikolwiek inny rodzaj sztuki, odbiera możliwość do własnej interpretacji i twórczej refleksji, a to jest jak odebranie człowiekowi wolności myślenia. Jest to trochę tak z iluzjonistą, który stanąłby przed widownią i wyjaśnił mechanikę działania swoich „czarów”... Cała magia znika... Pytania fascynują dopóty, dopóki możemy szukać na nie odpowiedzi. Potem są już tylko wiedza (o zgrozo!), wpisana w szkolne podręczniki.



Na jednej z prac umieściła Pani zdanie: Nie próbuj zmieniać ludzi, po prostu ich kochaj. Trudno odmówić racji temu stwierdzeniu, ale dlaczego napisała je Pani po angielsku, czy po polsku byłoby za łatwo?

Jest to jedna z niewielu prac, których znaczenie „tłumaczę”, ponieważ jej przesłanie jest bliskie mojemu sercu. Rysunek jest wykonany w oparciu o zdjęcie i przedstawia dwóch całujących się chłopców. Chciałam, żeby ten obrazek był jak chmurka, która delikatnie przytuli, każdą osobę, która czuje się zagubiona, niezrozumiana, czy niepewna siebie. Chciałam powiedzieć, że miłość jest piękna, każda miłość. Wydaje mi się, że jako Polacy napotykamy wciąż wiele przeszkód w kochaniu i szanowaniu siebie wzajemnie. Przecież niezależnie od pochodzenia, orien-

tacji seksualnej, wyznawanej religii, czy poglądów, jesteśmy tylko ludźmi...to jest wspólny mianownik...który tak często nas dzieli, choć powinien łączyć. Często nie mamy w sobie gotowości na to, by wysłuchać drugiego człowieka. Słuchanie siebie wzajemnie, to najpiękniejsza droga do zrozumienia i do okazania naszej akceptacji. Gdybyśmy zbudowali w sobie gotowość do wejścia w szczyry dialog i odsunięcia na chwilę uprzedzeń, być może nauczyłibyśmy się czegoś o sobie nawzajem.

Podpis jest wykonany w języku angielskim, ponieważ w momencie, kiedy powstał rysunek, trzy lata temu, bałam się krytyki, bałam się, że moje najbliższe otoczenie nie zrozumie, że „wszyscy chcą kochać”. Uciekałam więc w wolność, jaką daje język angielski i miałam nadzieję, że młodsze pokolenie zrozumie przekaz. Ostatecznie przekazałam się, że nie chodzi o treść komunikatu, tylko o oczy odbiorcy...niektórzy wciąż widzą na tej kartce chłopaka i dziewczynę.

Dziękuję za rozmowę, życzę sukcesów

Ela Bigas

Całość rozmowy na www.jaw.pl pod tytułem Rozmowa z Martą Skubis, ale nie o tym „co autor miał na myśli”.

Rozmowa ze Zbigniewem Burym, czyli o czym myśli Diabeł

Rzeźby Zbigniewa Burego prezentuje Galeria Obecna przy Muzeum Miasta Jaworzna. Wystawę zatytułowano „Czujące drzazgi”. Można ją obejrzeć do 28 lipca.

Zbigniew Bury – od ponad 30 lat instruktor plastyk Centrum Kultury i Wypoczynku w Andrychowie, artysta interdyscyplinarny – maluje, rzeźbi i tworzy ceramikę, wystawia w kraju i za granicą, w 2013 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nadał mu odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, w 2020 r. otrzymał Dyplom Honorowy Narodowej Akademii Sztuki Ukrainy w Kijowie, należy do Grupy Plastycznej „Nadskawie” działającej przy Towarzystwie Miłośników Ziemi Wawodowskiej oraz do Kazimierskiej Konfraterni Sztuki – Kolonii Artystycznej w Kazimierzu Dolnym.

Ela Bigas: Kiedy spoglądałam na pana prace i odwoływałam się do ich tytułów, to pomyślałam sobie, że jest to przeniesienie w świat wiejskich grajków. Ostatecznie uznałam, że to fatalny pomysł i raczej idzie o przeniesienie w świat, który nie ma odpowiednika w realiach, to świat rzeźb.



Zbigniew Bury: Może i coś racji w tym jest, ale jest też dużo racji w tym, że one powstały na bazie historii, czyli rzeźby ludowej, która pochodzi z Beskidu Małego. Odwołując się do takich prostych rzeczy, jak kołędowanie, czy jak diabły, które w polskiej sztuce, nie tylko ludowej, występują i występowały zawsze. Wiadomo, że rzeźby żyją swoim życiem, taka jest kolej ich powstania i ich dalszego życia. Patrząc na aniołki myślę sobie, że są grzeczne, ale o czym myślą pana diabli?

Diabły są przeciwstawne aniołom. To są urwisy. Miałem ksywkę Diabeł. Może więc coś w tym jest, że mnie ciągnie w tym kierunku, ale nie rzeźbię świątków. Nie wiem dlaczego, nigdy się nad tym specjalnie nie zasta-

nawiałem. Moje rzeźbienie jest bardzo proste, z pobudek bardzo prostych. Chcę sobie rzeźbić, więc rzeźbię. W tamtym roku miałem taką chęć zrobić jedną rzeźbę, ale ona jakby uciekała. Może się pokusić o Chrystusa Frasnoblwego.

Ma Pan ponad milion odłonek. To fajnie jest być tak popularnym. Co o Panu piszą – o jaki zdolny, fajny artysta?

Już dochodzi prawie do dwóch milionów. Ja nie mam wglądu, kto wchodzi, co pisze, czy się podoba, czy nie. Z tego, co słyszę to raczej podobają się.

Dziękuję za rozmowę, życzę dalszych sukcesów.

Ela Bigas

Całość rozmowy na www.jaw.pl pod tytułem Rozmowa ze Zbigniewem Burym, czyli o czym myśli Diabeł.

Zmiany kadrowe w policji

W czwartek 11 lipca miało miejsce uroczyste pożegnanie naczelnika Wydziału ds. Przestępczości Gospodarczej, kom. Damiana Szymańskiego. W trakcie ceremonii, która odbyła się w Komendzie Miejskiej Policji w Jaworznie, wprowadzono również nowego naczelnika, podkom. Andrzeja Olesika. Rozkazy oraz gratulacje policjantom wręczyli komendant policji w Jaworznie, insp. dr Piotr Uwijała, wraz z I zastępcą komendanta, mł. insp. Pawłem Więckiem.

W ubiegły czwartek (11 lipca) w Komendzie Miejskiej Policji w Jaworznie odbyła się uroczystość związana ze zmianami kadrowymi w jaworznińskiej jednostce. Komendant policji w Jaworznie, insp. dr Piotr Uwijała, wraz z I zastępcą, mł. insp. Pawłem Więckiem oraz współpracownicy pożegnali dotychczasowego naczelnika Wydziału ds. Przestępczości Gospodarczej, kom. Damiana Szymańskiego, który pełnił



swoją funkcję od kwietnia 2022 roku.

Komendant Miejski Policji w Jaworznie i jego zastępca pogratulowali komisarzowi awansu i życzyli sukcesów na nowym stanowisku kierowniczym. Kom. Damian Szymański będzie teraz pełnił funkcję zastępcy naczelnika Wydziału Operacyjno-Sledczego Zarządu w Katowicach Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości. Jako

wyraz uznania za wzorową służbę, komendant Uwijała wręczył kom. Szymańskiemu pamiątkową szablę oficerską.

Nowe obowiązki naczelnika Wydziału ds. Przestępczości Gospodarczej Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie powierzono podkom. Andrzejowi Olesikowi, który wcześniej pracował jako specjalista w tym samym wydziale.

AZ/fot. KMP Jaworzno

OGŁOSZENIE

NAGROBKI GRANITOWE PRODUCENT

Polecamy szeroki wybór nagrobków ziemnych i grobowców. Na wystawie mamy ponad sto nagrobków w niepowtarzalnych wzorach.

📍 ul. Katowicka 5A
(Osiedle Stałe)
43-600 Jaworzno
☎ tel. 662 932 190
tel. 662 869 138

Zapraszamy !



23 sierpnia będzie miał premierę film „Wróbel”

Zdarzyło się w Jaworznie. Historie prawdziwe

List

Jola kilka dni temu skończyła czterdzieści lat. Jest sama, nie z wyboru, tak się położyło, była zamężna dwa razy, ale nie wyszło. Oni nie byli źli, normalni faceci, z zaletami i wadami – mówi – ale ich największą winą było to, że nie byli nim, Piotrkim.

Jola poznała Piotra w wieku dwudziestu lat. Poznała tak naprawdę, bo widywała go już wcześniej i to dość regularnie, był kumplem jej brata, ale poza krótkim „cześć” i jakimś niewiele znaczącym zdaniem nigdy niczego więcej do niej nie powiedział. Podobał się jej, nie miała jednak odwagi, by samej zainicjować bliższy kontakt, może dlatego, że on zupełnie nie sprawiał wrażenia zainteresowanego jej osobą. Piotr przyjeżdżał motorem, czasem przywoził gitarę i Jola otwierała wówczas na oścież okno swojego pokoju, by posłuchać jak śpiewa.

Po maturze wyjechała do Wrocławia na studia i zamieszkała na stacji. Gospodyni była niechlujna, hałaśliwa i wścibska, ale czynsz był niewysoki, więc przeżywała co dzień z samozaparciem przez zajmowany przez nią parter do swojego pokoiku na górze, omijając porozwalane wszędzie przedmioty i znosząc nieciekawie zapachy.

Gdy była na drugim roku dostała zaproszenie na ślub przyjaciółki z Jaworzna. Nie miała wówczas pary, więc przyszła panna młoda zastanawiała się, z kim by ją tu „zeswatać”. I wówczas Jolę olśniło: przecież jej narzeczony znał się z Piotrem! Rzecz nie była jednak taka prosta, ot, chodzili razem w podstawówce do jednej klasy i nic więcej ich nie łączyło. Ale Piotr był fotografem-amatorem i zaproszono go w końcu pod pretekstem robienia zdjęć, oraz, niejako „przy okazji” dla służenia ramieniem samotnej dróżce.

Na weselu sprawy potoczyły się szybko i konkretnie, Jola nie była

już wstydliwą i zakompleksioną dziewczyną, więc przejęła inicjatywę. Tam odkryła, że Piotr nie był ani wyniosły, ani zarozumiały jak wcześniej sądziła, był po prostu... nieśmiały. Tam się również dowiedziała, że wielokrotnie miał ochotę do niej zagadać, zaprosić gdzieś, ale był pewny, że dostanie kosa. I teraz nie bardzo dowierzał, że jest nim zainteresowana, ona, przyszła farmaceutka mieszkająca na co dzień w „wielkim mieście” i on, stąd, tylko po zawodówce...

Jola oczywiście od dawna wiedziała, jakie Piotr ma wykształcenie i nie miało to dla niej żadnego znaczenia. Po weselu i po prawinach była już zakochana po uszy, a po kilku dniach Piotr zjawiał się u niej z plikiem zdjęć do przejrzania, które były raczej pretekstem niż celem jego wizyty. Trwały wakacje, Jola miała całe dwa miesiące do powrotu na studia, więc ta miłość mogła się rozwijać i rozkwitać bez przeszkód. Dużo czasu spędzali na łonie natury, bo Piotrek kochał przyrodę. Mówił, że woli spędzać czas wśród drzew niż wśród ludzi.

W październiku Jola wróciła do Wrocławia i w tym roku każdy weekend spędzała w Jaworznie, nie mogąc doczekać się piątku. Ale Piotrek był jakiś inny, miękki, smutny. Źle znosił te tygodniowe rozstania, wyobrażał sobie, że ona ma tam lepsze towarzystwo niż on, że dobrze się bawi, poznaje nowych ludzi, nowych chłopaków, na bardziej odpowiednim dla niej poziomie. Z czasem te wyłączone weekendy miały Jolę wyłącznie na przekonywaniu Piotrka, że tylko on się dla niej liczy i że światą poza nim nie widzi, a gdy odprowadzał ją na dworzec, było już całkiem normalnie, mówił, że jej ufa, że kocha, i że to się nigdy nie zmieni.

Pod koniec roku akademickiego Jola była już tak zmęczona napadami zazdrości Piotrka, upokarzającymi przysięgami o swojej wierności, listami o jego koszmarach, w których zdradza go na prawo i lewo – że postanowiła zakończyć

ten związek. Nadal kochała go bardzo, ale to zaczęło mocno odbijać się na jej zdrowiu i skończyło się regularnymi wizytami u psychologa. Powiedziała mu o swojej decyzji osobiście przy najbliższym spotkaniu i odniosła wrażenie, że przyjął to spokojnie, a nawet ze zrozumieniem.

Pod koniec czerwca dostała wiadomość, że Piotrek zginął w wypadku motocyklowym. Jeszcze dziś, mówiąc mi o tym, Jola płacze tak bardzo, że trudno zrozumieć jej słowa.

– Na jego pogrzebie wylam – mówi. – Po prostu wylam. Ludzie patrzyli tylko na mnie, ale w nosie to miałam, a gdy przy zasypywaniu grobu rozległy się klaksy motorów jego kolegów, zemdlalam.

Ale to jeszcze nie koniec tej historii, swój epilog miała ona po powrocie Joli na stację. Jeszcze nie zdążyła rozpakować walizki, gdy w jej pokoju zjawiała się gospodyni z kopertą w dłoni.

– List przyszedł do ciebie – powiedziała.

Jola już na pierwszy rzut oka rozpoznała pismo Piotrka, potem rzuciła okiem na datę na stemplu. – Kiedy... przyszedł? – spytała, czując, że robi się jej słabo.

– No... przed wakacjami jakoś. On tak tam ładnie pisał, że chciałam sobie go przepisać nawet i pomyślałam, że nic się nie stanie jak ci dam później, ale mi jakoś potem umknęło.

Koperta rzeczywiście była otwarta, a list w oplakany stanie, poplamiony i zmięty. Piotrek pisał, że rozumie, że sam sobie nie radzi z sobą, więc co dopiero ja... Ale że żyć beze mnie nie umie i zrobi wszystko, żeby się zmienić, jeśli tylko dam mu szansę. A jak się nie uda i znów odejdę, nie będzie się więcej narzucał.

Grażka

Lubię słuchać ludzi, a ludzie lubią opowiadać mi swoje historie. Jeśli zdarzyło ci się coś, czym chcesz się podzielić, skontaktuj się z nami, a my opiszemy i opublikujemy twoją historię. Mail: historiegazyny@gmail.com.

Wakacyjne zajęcia sportowo-rekreacyjne w MCKiS



Od 5 do 30 sierpnia w Hali Widowiskowo-Sportowej Miejskiego Centrum Kultury i Sportu przy ulicy Grunwaldzkiej 80 odbędą się bezpłatne zajęcia sportowe, prowadzone przez wykwalifikowanych instruktorów.

W poniedziałki, środy i piątki MCKiS oferuje zajęcia z siatkówki, we wtorki – koszykówki, a w czwartki na hali odbędą się

zajęcia z piłki nożnej. Dodatkowo w piątki na jednym z boisk będzie możliwość gry w badminton.

Zajęcia będą się odbywać w godzinach 11:00-12:30 dla dzieci ze szkół podstawowych oraz 12:30-14:00 dla młodzieży ze szkół średnich i starszych.

Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 32 745 10 30 wew. 84. AZ

OGŁOSZENIE

Biura Radnego Michała Kirkera

DYŻUR Przewodniczącego Rady Miejskiej
Urząd Miejski, ul. Grunwaldzka 33
każdy poniedziałek 13.00 - 15.00

DYŻUR Radnego Rady Miejskiej
Kirkera Tower, ul. Grunwaldzka 83
każdy poniedziałek 15.30 - 18.00

Kirker na dużym ekranie

Michał Kirker na kinowym ekranie w roli instruktora listonoszy. Kirkera już teraz możemy zobaczyć w oficjalnym zwiastunie.

Michał Kirker wystąpi na dużym ekranie w filmie „Wróbel”, który swoją premierę będzie miał 23 sierpnia. Kirker zagrał tam epizodyczną rolę mówioną, pojawia się także w zwiastunie. Michał wcielił się w rolę wykładowcy, który szkoli przyszłych listonoszy. Scena z jego udziałem zapowiada się humorystycznie.

Michał Kirker na swoich mediach społecznościowych podał informację, że zdjęcia do filmu były kręcone latem ubiegłego roku pod Warszawą. Sama scena z jego udziałem na zwiastunie pojawia się przez krótką chwilę, jednakże podczas kręcenia trwała dłużej. Ile finalnie potrwa scena jaworznianina w całym filmie przekonamy się już 23 sierpnia.

Film według scenariusza i w reżyserii Tomasza Gąssowskiego przed-



stawia historię Remka Wróbla – w tę rolę wcielił się Jacek Borusiński.

Remek jest listonoszem, który w wolnych chwilach gra w amatorskiej drużynie piłki nożnej. Zbliża się do czterdziestki, żyje samotnie, z pasją studiując encyklopedię, co pomaga mu rozwijać swoją wyjątkową pamięć. Jego jedynym bliskim jest przyjaciel Pedro, który zajmuje się podejrzanymi interesami. Remkowi odpowiada takie życie, ale wszystko się zmienia, gdy niespodziewanie po-

jawiają się w jego życiu nowa, rozmowna sąsiadka Marzenka oraz niezany wcześniej dziadek. Remek będzie musiał nauczyć się, jak radzić sobie z żywymi wyzwaniami, gdy los stawia przed nim nowe przeszkody.

„Wróbel” – premiera 23 sierpnia 2024 r. Scenariusz i reżyseria: Tomasz Gąssowski. Film otrzymał już nominację do Złotych Lwów 2024 – Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

(iw)

WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urządzenia
- Szczegółowe raporty zużycia
- Automatyczne zasilanie kart
- Obsługa floty samochodów
- Faktury zbiorcze

ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku

Z szafy prokuratora

Skrajna patologia

Andrzej D. odsiadywa wyrok za podwójne morderstwo, w więzieniu wziął udział w kilku zbiorowych gwałtach. Ma status więźnia niebezpiecznego, chociaż ma dopiero 16 lat.

Mroczna historia Andrzeja D. zaczęła się w barakach socjalnych. Tu mieszkają głównie ludzie z marginesu. – Matka Andrzeja D. ma tu jeszcze swój kąt, choć już się nie pojawia – sąsiadka siedząca na fotelu wystawionym przed komórkę pokazuje okna na piętrze. – Pamiętam, opiekowała się nim babcią. Zresztą ona dla wszystkich dzieciaków z baraków była jak mama. Był spokojnym chłopcem. Tu nikomu nic złego nie robił, a jak poszedł w miasto, to już my tego nie wiedzieliśmy. Potem wyprowadzili się z matką na wieś. Ludzie tu mówili, że wtedy zaczął uciekać z domu. Policja zna Andrzeja D. od czasu, gdy skończył... 10 lat:

– Na początku to była drobna chuliganeria – pamięta jeden z funkcjonariuszy. – Niestety, już wtedy ciągnęło go do starszych. Złodzieje i bandyci to byli jego wychowawcy...

Gdy miał 13 lat, trafił do poprawczaka. Uzbierało się tego trochę: kradzieże, nieustanne wargary, popalanie trawki. W 2005 r. uciekł z ośrodka dla nieletnich narkomanów do domu, na święta Bożego Narodzenia. Matce powiedział, że go wypuścili. Od stycznia 2006 r. Andrzej D. pomieszkiwał z matką i jej konkubentem.

W tym dniu odwiedzili ich brat kobiety z narzeczoną i sąsiadem. Dopiero później się okazało, że dzień wcześniej zamordowali człowieka. Wieczorem zaczęła się ostro zakrapiana impreza. Przed północą Joanna F., matka Andrzeja, poszła do sąsiada pożyczyć materace do spania. Nie wiadomo, dlaczego doszło do awantury. Syn, brat Joanny F., narzeczona brata i ich znajomy pospieszyli z odsieczą. Sąsiad przeżył tylko dlatego, że po pierwszym ciosie nożem udawał trupa. Jego kolega zginął na miejscu. Drugą śmiertelną ofiarą był konkubent Joanny F. Przybiegli zobaczyć, co się stało. Andrzej D. miał wtedy 15 lat. On też mordował. Zaproponował kompanom, by zabić również matkę, bo za dużo widziała. Kompani nie zgodzili się, to było za wiele nawet dla dorosłych morderców. Prokurator zdecydował, że za swoje czyny Andrzej D. odpowie, jak dorośli. Sąd dał mu szansę – za udział w podwójnym morderstwie dostał tylko 15 lat więzienia. Gdyby wychodził po odsiedzeniu całej kary, miałby dopiero 30 lat. Nic z tego. W areszcie wraz z trzema kompanami przez trzy dni znęcał się nad człowiekiem z tej samej celi. Bili go, golili głowę, wielokrotnie zgwałcili.

Do sądu trafił właśnie akt oskarżenia w tej sprawie. D. grozi kolejne 15 lat odsiadki. Za znęcanie się nad współwięźniem dostał status więźnia niebezpiecznego, tak jak najgroźniejsi gangsterzy i płatni

zabójcy. Na nowy proces wyjdzie w czerwonym dreluchu. Jest teraz pod specjalnym nadzorem służby więziennej. Siedzi sam w celi. Jest przykładem kompletnego zwyrodnienia i zezwierzęcenia. Nikt nie wierzy, że pobyt w więzieniu zmieni Andrzeja D. na lepsze. W najlepszym razie wyjdzie, gdy będzie miał 42 lata. Co wtedy?

Szef polskiego więziennictwa dobrze zna Andrzeja D. i jego życiorys. – Włosy mi stają dęba. To jest bardzo głęboka demoralizacja. Dla takich osób powinny być konstruowane szczególne programy pobytu. Oni powinni być pod nieustanną obserwacją psychologa. To jest egzemplarz jako żywo wyjęty z „Milczenia owiec”, a ma dopiero 16 lat. Co może z niego być za trzy, cztery lata? Co on będzie robił w kryminale? Mamy tu do czynienia z głębokim defektem osobowości. – Takie jednostki muszą być trzymane w specjalnych warunkach. Niestety, polskie więziennictwo do trzymania czegoś takiego, bo tak to trzeba określić, niespecjalnie się nadaje. Na świecie są kryminały, w których siedziały takie specjalne przypadki. Sądzę, że Polska pozwoli dojrzewa do stworzenia takich więzień. Jego cela powinna być w specjalny sposób monitorowana. Nie musi nawet trafiać do pojedynczej celi. Wystarczy, że będzie przebywał z dwumetrowym basiosem, takiemu raczej krzywdy nie robi – mówi o Andrzeju.

Pitawal

Wakacyjne Jaworzno. Czas na plażowanie

Pogoda dopisuje, więc w kolejnej odsłonie naszego cyklu „Wakacyjne Jaworzno”, Natalia, nasza czytelniczka postanowiła wybrać się na jedno z najpopularniejszych miejsc wypoczynkowych naszego miasta – zalew Sosina. Ten malowniczy akwen od lat przyciąga rzesze odwiedzających, ciesząc się ogromnym zainteresowaniem nie tylko w sezonie letnim, ale również poza nim.

Podczas swojej wizyty Natalia odkrywała uroki zalewu, który jest idealnym miejscem na letni wypoczynek. Przede wszystkim to raj dla plażowiczów, ponieważ kąpieli słonecznej można tu zażywać na złocistym piasku lub na dzikich plażach trawiastych. Miejsce to jest idealne także do aktywności na świeżym powietrzu.

Ale to nie tylko plażowanie przyciąga tu turystów. Zalew Sosina posiada szerokie możliwości dla miłośników wodnych aktywności. Kluby sportów wodnych oferują wynajem kajaków i rowerów wodnych, które są dostępne do wynajęcia tuż przy brzegu. To świetny sposób na to, aby zobaczyć zalew z innej perspektywy i jednocześnie trochę się poruszać.

Zalew jest miejscem strzeżonym, z wyznaczoną strefą do kąpieli, która jest regularnie kontro-



lowana przez ratownika. To sprawia, że każdy, zarówno dorośli, jak i najmłodsi, mogą czuć się tutaj bezpiecznie.

Odwiedzający mogą również skorzystać z bogatej oferty gastronomicznej. Dostępne są różnorodne przekąski, od lodów i kiełbasek po różne napoje – ciepłe, zimne i alkoholowe. Oczywiście, jeśli macie ochotę na plażowanie, jak za dawnych lat, zabierzcie swój prowiant i kocik, ale pamiętajcie, że zawsze należy zostawiać po sobie porządek.

To także świetne miejsce na biwak czy grill w gronie rodziny i przyjaciół. Wyznaczone są na to specjalne miejsca. Polecamy wybrać się tam na rowerze lub autobusem, parking dla samochodów jest płatny.

Zalew Sosina to miejsce, które oferuje coś dla każdego. Niezależnie od tego, czy szukasz spokoju i relaksu na plaży, emocji związanych z aktywnościami wodnymi, czy po prostu miejsca, gdzie można smacznie zjeść na świeżym powietrzu, zalew zawsze stanowi doskonały wybór na letni wypoczynek. Natalia już planuje kolejną wizytę, co świadczy o niezaprzeczalnym uroku tego miejsca. Następnym razem na pewno zdecyduje się na skorzystanie z dmuchanego placu zabaw – najnowszej atrakcji na Sosinie.

Macie swoje własne ulubione miejsca na odpoczynek w Jaworznie? Piszcie do nas na Facebooku lub na adres www.jaw.pl@gmail.com. Już niedługo polecimy kolejne miejsce.

Klaudia Sedlaczek-Hebda

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek

Powrót do Wilkoszyna

Ostatnio Jaworzno odwiedziłem 12 lipca. Wówczas zacząłem od spaceru przez las w Wilkoszynie na odcinku od przystanku powyżej cmentarza po drogę do Ciężkowic. W tamtejszym drzewostanie dominują brzozy brodawkowate oraz sosny zwyczajne. Z drzew obcego pochodzenia wzrok przyciągają dąb czerwony oraz czeremcha amerykańska. Można by powiedzieć standardowy zestaw gatunków drzewiastych. Pojawia się tam w śladowych ilościach głóg szkarłatny oraz sumak odurzający. Ciekawostki skrywają się bliżej gruntu.



Gruszycka okrągłolistna

Paprocie

Wędrując tędy przede wszystkim skupiałem się na poszukiwaniu wietlicy czerwonoogonkowej. Ten nowy dla flory Polski gatunek zauważyłem po raz pierwszy



Wietlica samicza

w 2019 roku w Miejskim Ogrodzie Botanicznym w Zabrzu. Jeszcze w tym roku znalazłem go, że tak się wyrażę, na wolności. Sporo stanowisk mam już z pobliskich Mysłowic. Ta wietlica jest rodzimym dla flory bardzo wschodniej Syberii. Do Polski mogła trafić za sprawą miłośników egzotycznych paproci. Jest w ofercie wielu dostawców firm ogrodniczych, a zarodniki ma lotne. Tym razem trafiła się tylko typowa wietlica samicza. Zestaw paproci uzupełnia jeszcze nerecznica szerokolistna oraz orlica pospolita. Populację tej paproci przeglądam pod kątem występowania grzyba pasożytniczego skrytogrzybka – *Pteridium aquilinum*. Mam go już z Doliny Żabnika.

Gruszycka

Wśród roślin runa na pewną uwagę zasługują gruszyckie. Tutaj trafił się większy płat gruszycki okrągłolistnej – *Pyrola rotundifolia*. Bywa ona spotykana w wielu miejscach w Jaworznie. Jest to gatunek podlegający ochronie częściowej od 2014 roku. Oznacza to, że zawsze podnosi walory każdego kawałka lasu, w którym go znajdujemy. Przed końcem ubiegłego wieku była notowana z kilkunastu miejsc w Jaworznie, ale nie w miejscu dopiero co odwiedzionym. Nasza bohaterka ma owalne liście o niewyraźnie karbowanym brzegu. Ma grona złożone z kilkunastu kwiatów. Ważną cechą są długie wąskie działki kielicha. Szyjka słupka na-

Kilka drobiazgów

Warto zauważyć, że teren posiada podwyższoną wilgotność. Teraz wody nie było widać, ale są tutaj płyty trzciny pospolitej. Miłośnikiem miejsc podtopionych jest jeszcze pięciornik kurze ziele. Trafiły się płyty wierzby płożącej w odmianie o liściach owalnych, szerokich. Są one ciemnozielone góra, białawe dołem. Sporo jej jest pod liniami energetycznymi. Towarzyszy jej trzęślica modra. Obydwa gatunki bardzo uwielbiają swoje towarzystwo.

W wielu tutejszych lasach trafia się kozłek lekarski, czyli waleriana. Roślina, którą zauważyłem na po-



Sypnik na kózku lekarskim

boczu drogi do Ciężkowic, wyglądała kwitnąco a nawet owocująco. Tym niemniej warto zauważyć, że jest ona bardzo chora. Poraża ją sypnik – *Uromyces valerianae*. To liczne rdzawe kropki na spodzie blaszek liściowych. Grzyb jest notowany z licznych stanowisk w Europie Zachodniej. Z Polski notowany jest z nielicznych stanowisk. Zapewne tylko dlatego, że żniwo jest wielkie – żywiciel pospolity – jeno robotników, znaczy się mykologów terenowych, mało.

PS. Trzynasta tegoroczna wycieczka odbędzie się 27 lipca. Tym razem będziemy odkrywać uroki Katowic. Startujemy z przystanku przy alei Korfanteo. Do punktu startu udamy się autobusem linii A, który opuszcza Chrzanów po godzinie 9.00.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

JELEŃ

INFORMACJA

Modernizacja i budowa chodników



WJeleniu rozpoczęła się modernizacja oraz budowa chodników w trzech lokalizacjach. Prace prowadzone są w ramach projektu Jaworzniackiego Budżetu Obywatelskiego na rok 2024.

W dzielnicy Jeleń rozpoczęły się prace w trzech różnych lokalizacjach mające na celu modernizację oraz budowę chodników. Na ulicy Zwycięstwa przy Szkole Podstawowej nr 21 trwa

obecnie wymiana kostki oraz dobudowa fragmentu chodnika na wjeździe do szkoły. Prace realizowane są przez Miejski Zarząd Dróg i Mostów, a podwykonawcą jest firma budowlana „Filar”.

W ramach całej inwestycji powstanie także chodnik na ulicy Wygoda, od ATE-lia Kultury do sklepu Dino, a także chodnik na ulicy Sulińskiego, od przystanku autobusowego Jeleń Lipnie do ulicy Sielec. Na niej

zostanie zamontowane także dodatkowe oświetlenie.

Prace te realizowane są w ramach projektu „Poprawa bezpieczeństwa i infrastruktury dla mieszkańców Jaworzna” Jaworzniackiego Budżetu Obywatelskiego 2024. Szacowany koszt całego projektu to 1 400 000 złotych.

Wnioskodawcą jest Mirosław Pieczara, a partnerem projektu Angelika Woźniak.

Weronika Palka

MIASTO

INFORMACJA

Po co komu drzewa w mieście?

Można by sądzić, że wszelkie drzewa w mieście pełnią jedynie rolę upiększającą, ale żywot takiego miejskiego drzewa jest znacznie bardziej skomplikowany i dla ludzi wręcz zbawienny – o czym przekonuje przyrodnik Piotr Grzegorzek.

– Rolę drzew zaczynamy powoli doceniać – mówi przyrodnik – nie tylko jako źródła tlenu czy łapaczy kurzu. Również zaczynamy je doceniać jako źródła cienia, a tym samym nieco niższej temperatury. Aby sprawdzić, jak się to dzieje, postawiliśmy termometr w zagajniczku i temperatura wyszła ok. 27 stopni. Na pobliskiej betonowej pustyni temperatura sięgnęła 40 stopni. Drzewa działają więc jak ochładzacz powietrza. Po pierwsze liście od-



Przyrodnik Piotr Grzegorzek, najprawdziwszy ekspert od drzew

bijają docierające do nich promienie słoneczne, a więc one już są pozbawione szansy na dotarcie do gleby, aby je ogrzać. Poza tym transpirując wydzielają parę wodną, ta również pojawiając się w większej ilości w obrębie korony drzew, także schładza okolicę. To są dwa najważniejsze mechanizmy mające zastosowanie w schładzaniu powietrza poprzez obecność drzew.

Skoro już sprawę żeśmy objaśnili, odwołując się do doświadczenia, a więc empirii, dodać musimy, że istnieją regulacje prawne, które mówią jaki procent powierzchni działki, na któ-

rej powstaje nowe osiedle, powinien stanowić tzw. „obszar biologicznie czynny”. Urząd wydający pozwolenie na budowę określa, które rośliny powinny zostać zachowane na takiej działce. W rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 2002 r. na działkach budowlanych, na których ma powstać zabudowa wielorodzinna, co najmniej 25 procent powinny stanowić tereny biologicznie czynne. Dla własnego dobra przyglądajcie się więc, jak budują nowe osiedla i czy oby na pewno ta zasada jest respektowana. Bez zieleni ani rusz.

Ela Bigas

OGŁOSZENIE

UCZELNIA METROPOLITALNA KATOWICE

METROPOLITAN UNIVERSITY

dowiedz się więcej

Rekrutacja trwa!

Wybierz swój kierunek:

Studia licencjackie:

- Bezpieczeństwo narodowe
- Zarządzanie
- Logistyka

Studia jednolite magisterskie:

- Prawo

Studia II stopnia:

- Zarządzanie

UCZELNIA METROPOLITALNA
ul. Krasińskiego 2
40-952 Katowice
+48 531 935 401
info@metropolitalna.edu.pl

PECHNIK

INFORMACJA

Ławeczka ku pamięci Wenancjusza Plesa



WJaworznie na skwerze „Pechnik” pojawiła się ławka oraz pamiątkowa tabliczka ku pamięci Wenancjusza Plesa, niezwykle zasłużonej osoby dla Jaworzna oraz twórcy rozgrywek piłkarskich na szczelbku lokalnym.

Uczczono pamięć Wenancjusza Plesa, na skwerze „Pechnik” stanęła ławka ku jego pamięci. Obok niej postawiono pamiątkową tabliczkę, na której można przeczytać, kim był pan Wenancjusz, a także o jego niezwykłych zasługach dla miasta Jaworzna.

Od najmłodszych lat związany był ze sportem.

Występował na pozycji bramkarza w Górniku Jaworzno i Azotanii Jaworzno, a po zakończeniu swojej kariery stworzył rozgrywki piłkarskie na szczelbku lokalnym i pozamiejskim. Zaangażował się w działalność amatorskich rozgrywek piłkarskich. Dzięki niemu Piłkarskie Stowarzyszenie Sportowe Salos przekształciło się w świetnie zorganizowaną ligę, był także jego honorowym prezesem.

W 2021 roku radni Rady Miejskiej przyznali mu pośmiertnie tytuł „Zasłużony dla miasta Jaworzna”.

Weronika Palka

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

12 ofiar śmiertelnych na śląskich drogach od początku wakacji

Od rozpoczęcia wakacji na drogach województwa śląskiego doszło wypadków, w wyniku których życie straciło aż 12 osób. Większość ofiar to niechronieni uczestnicy ruchu, tacy jak piesi, rowerzyści, użytkownicy hulajnóg elektrycznych i motorowerzyści. Dane te przypominają, że bezpieczeństwo na drodze powinno być priorytetem każdego dnia, niezależnie od wakacyjnego luzu.

W czasie wakacji, sprzyjająca pogoda, pośpiech i częstsze wyjazdy sprawiają, że ruch na drogach jest znacznie większy. Niestety, od początku sezonu letniego liczba tragicznych zdarzeń rośnie, a wypadki drogowe niosą ze sobą śmiertelne skutki.

Każdy z nas może znaleźć się w niebezpiecznej sytuacji na drodze. Chwila nieuwagi, brak ostrożności czy ignorowanie



zasady ograniczonego zaufania mogą mieć poważne konsekwencje dla naszego życia i zdrowia. Nie pozwólmy, aby przypadek czy łut szczęścia decydował o naszym bezpieczeństwie i bezpieczeństwie naszych bliskich.

Od początku wakacji na śląskich drogach miało miejsce kilkadziesiąt wypadków, w wyniku których zginęło 12 osób, w tym 2 rowerzystów, 3 pieszych, 2 motocyklistów, 1 pasażer motoroweru oraz 4 kierowców samocho-

dów. Kilkadziesiąt osób zostało rannych, a policja odnotowała blisko 2000 kolizji (dane na 16 lipca).

Te statystyki pokazują, jak ważne jest dbanie o bezpieczeństwo na drodze. Chwila nieuwagi, rozkojarzenie, stres czy używanie alkoholu i innych substancji mogą prowadzić do tragedii. To od nas zależy, czy będziemy w stanie zapobiec niebezpiecznym sytuacjom i chronić życie nasze oraz innych uczestników ruchu drogowego.

AZ/fot. KMP Jaworzno

DĄBROWA N.

INFORMACJA

Rynek zostanie odnowiony

Wspólnota Betlejem wraz z miastem Jaworzno odnowią rynek w Dąbrowie Narodowej. Skwer Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus będzie posiadał elementy inspirowane stylem Hundertwassera, a także zostanie pokryty zielenią.

Wspólnota Betlejem podpisała umowę z miastem Jaworzno, w ramach której wykonana zostanie modernizacja rynku na Dąbrowie Narodowej. Skwer św. Teresy od Dzieciątka Jezus, tak jak cała Wspólnota wykonany będzie elementami inspirowanymi stylem Hundertwassera. Jej mieszkańcy wraz z księdzem Mirosławem Toszą przygotowują już ceramikę, która pokryje murki przy ławkach.

Zdobienia tworzone będą bardzo precyzyjne, a część dachówek poddawana jest procesowi szkliwienia. Na po-



czątku dachówki pokrywane są szkliwem, a później wypalane w piecu. Wspólnota Betlejem ma do wykonania 90m² mozaiki.

W drugiej części skweru powstanie zielona strefa, którą wykona firma MEL-MAR wyłoniona w przetargu przez miasto. W ramach tej inwestycji w powstanie miejsce wypełnione zielenią, w tym drzewami, krzewami, a także z alejkami i ławeczkami. Na środku strefy zielonej będzie mieściła się fontanna.

Odnowiony skwer św. Teresy od Dzieciątka Jezus wraz z Domem Nie/Prosta Historia będzie tworzył przyjazną przestrzeń dla mieszkańców Jaworzna, którzy będą mogli spędzić tam swój wolny czas.

Wspólnota Betlejem swoje prace nad elementami ceramicznymi planuje zakończyć w I połowie 2025 roku. Złoży się to idealnie z 100-leciem kanonizacji św. Teresy – patronki skweru.

Weronika Palka

MIASTO

INFORMACJA

VIII Wakacyjny Rajd Nordic Walking

VIII Wakacyjny Rajd Nordic Walking odbędzie się na Zalewie Sosina w Jaworznie. Organizatorzy, grupa Nord Walkers, przygotowała sportowe wydarzenie, które będzie połączone z imprezą charytatywną. Dla uczestników przygotowane zostaną dwie trasy wokół akwenu.

Wakacyjny Rajd Nordic Walking organizowany przez grupę Nord Walkers odbędzie się po raz ósmy. To sportowe i charytatywne wydarzenie, które zgromadzi

fanów tej aktywności fizycznej, odbędzie się 11 sierpnia nad zalewem Sosina.

Podczas rajdu odbędzie się zbiórka charytatywna, organizowana z Fundacją dr Clown. Temat przewodni – dr Clown i cyrk – nawiązuje do logo fundacji. Uczestnicy wydarzenia będą zachęceni do wzbogacenia sportowego outfitu, dodając peruki, cyrkowe akcenty oraz kolorowe skarpetki.

Organizatorzy przygotowali dwie trasy, które poprowadzą wokół zalewu Sosina, krótszą 5 km i dłuższą 10 km.

Weronika Palka



OGŁOSZENIE

1989 - 2024 35 LAT DZIAŁALNOŚCI FIRMY DAREX



DAREX
MEBLE
www.darexmeble.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 31A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/1/14

GAZY TECHNICZNE**Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

AKUMULATORY**SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 31A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

Szafy, garderoby na wymiar

funkcjonalność i styl



tel. 32 753 05 33

DANKANwywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

14/8/10

SERWIS OPOP

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

BEK-POL

wywóz nieczystości ciekłych

pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

BIURO REKLAMY**I OGŁOSZEŃ**

TEL. 32 751 91 30

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY

TELEWIZJA 4K



TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia -
router)Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres - zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"**Zadzwoń!**

781 062 781, 781 316 781

Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

**TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

OBUDŹ WSPOMNIENIA**Przegrywanie
kaset VHS na płyty DVD**Wystarczy, że skontaktujesz się z nami
- jesteśmy dostępni pod numerem
+(48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@ct.jaworzno.pl**Cena przegrywania**

VHS na DVD – 50,00 zł,

VHS do pliku mp4 – 50,00 zł

(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Płyt winylowych – 30,00 zł

Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

ogłoszenie własne

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.**ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19D
lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA, ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/l/13

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęże (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna tel. **608 651 102, 694 061 650**

Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

INNE



CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
INFORMUJEMY

O MOŻLIWOŚCI SKŁADANIA DEKLARACJI DO:

• Lekarza (Lekarz rodzinny i Pediatra),

• Pielęgniarki i położnej

Dostępne **PORADNIE SPECJALISTYCZNE (NFZ):**

• Alergologiczna (dla dorosłych i dzieci)

• Chorób metabolicznych

• Diabetologiczna

Paderewskiego 43
Jaworzno, 43-600

327 522 522

21/24

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. GRUNWALDZKA 83, **TEL. 694-462-868**

11/20

Kręci nas bezpieczeństwo nad wodą – policjanci edukują dzieci



Wakacje są w pełni, co szczególnie cieszy najmłodszych mieszkańców Jaworzna. W mieście odbywają się półkolonie, które stanowią formę zorganizowanego letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży. W ramach inicjatyw „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą” i „Bezpieczne wakacje” jaworzniccy policjanci odwiedzili uczestników półkolonii, promując zasady bezpiecznego zachowania podczas wakacji.

Policjanci z KMP w Jaworznie regularnie biorą udział w wydarzeniach organizowanych dla dzieci z miasta, propagując profilaktykę dotyczącą bezpiecznych zachowań nad wodą i w czasie wakacji. Przypominają, że woda to żywioł, który może stanowić ogromne zagrożenie dla życia i zdrowia, dlatego kluczowe jest przestrzeganie zasad ostrożności.

Głównym tematem spotkań było bezpieczeństwo podczas wypoczynku nad

wodą. Nawet pozornie spokojna woda może nagle stać się niebezpieczna, dlatego tak ważne jest świadome i ostrożne zachowanie. Policjanci przypominali o konieczności zachowywania podstawowych zasad bezpieczeństwa.

Podczas wizyty nad zalewem OWR Sosina, policjanci przekazali dzieciom z półkolonii klubu Tryton informacje o potencjalnych zagrożeniach zarówno w domu, jak i na zewnątrz. Uczyli, jak bezpiecznie spędzać czas w górach, jak reagować w sytuacjach zagrożenia, jak zachowywać się w kontaktach z nieznanymi oraz do kogo zwrócić się po pomoc. Ich działania mają na celu zwiększenie świadomości dzieci na temat bezpiecznego spędzania wakacji. Na zakończenie spotkania dzieci miały okazję obejrzeć policyjną łódź, którą funkcjonariusze codziennie patrolują zalew OWR Sosina, dbając o bezpieczeństwo mieszkańców i turystów.

AZ/fot. KMP Jaworzno



Wdzięczność

Dzień za dniem umyka, a w czasie tych chwil, jakie mamy, tworzymy nasze życie. Dajemy uwagę temu, co nas interesuje, co daje nam zadowolenie. Ale czy tylko temu dajemy uwagę? Co tak naprawdę zajmuje pierwsze miejsce w naszym spełnianiu siebie w tym życiu? Tak wiele oferuje nam tak materialny, jak i duchowy potencjał, jaki mamy wokół siebie. Każdy ma możliwość wybrać z tego ogromu stworzonego przez człowieka, ale też z tego, co oferuje wszechświat niezależny od wpływu i czynników ludzkich. W bezliku ciekawych form spełnienia, zobaczenia tego, co zaferowane przez człowieka, nie sposób ogarnąć całość. Pozostaje nasz wybór, wybór tego, co ma bezpośredni wpływ na nas samych. Tak też wybieramy podróż, zwiedzanie zabytków, do-



świadczanie smaków świata i...

W tej naszej podróży przez to, co oferuje nam ziemia i to, co człowiek na tej ziemi zasiał, mamy możliwość poczuć swoją obecność i sens tej podróży. Jednak bez dania szczególnej uwagi samemu sobie i temu, co mi w duszy gra, nie będzie to możliwe. To co nas spotyka, kogo spotykamy, ma bezpośredni wpływ na nasze emocje, nasze odczucia, nasz rozwój.

Spotkania zarówno z drugim człowiekiem, jak i z naturą wokół nas daje nam wiele możliwości poznania swoich możliwości i predyspozycji względem tego, co znane i tego co ukryte przed nami. Skupienie uwagi na własnym odczuwaniu i współodczuwaniu względem in-

nego życia i materii wyzwala wdzięczność, którą dyktuje serce. Trzeba poczuć siebie by z wdzięcznością widzieć to co w nas i wokół nas.

Jestem zwyczajnym człowiekiem, bez tytułów i ogromu wiedzy naukowej. To o czym piszę to moje odczucia opierające się na tym, co czuję i widzę, tego co mi w duszy gra, to forma rozmowy, podjęcia dyskusji z samym sobą. Właśnie to jest myśl przewodnia w fundacji Mój czas dla seniora im. Wandy i Józefa. Refleksja, zastanowienie się po co jest kontakt z drugim człowiekiem, co nam daje, jaki ma wpływ na nas samych i nasz rozwój? Jak wpływają na nas mają nasze relacje i świat jaki tworzymy? Relacje rodzinne, pokole-

niowe, relacje społeczne. To według mnie warto wziąć pod uwagę, co robię i po co to robię.

Nie ilość, a jakość. Nie Ja a każdy z nas. Nie moje a każdego z nas. Tak, to Ja i Ty tworzymy to co od pokoleń nazywamy naszym życiem. Każdy swoją część siebie daje by bezpowrotnie budować rzeczywistość w jakiej żyjemy, w jakiej kolejne pokolenia będą żyć dając od siebie kolejną część siebie. Zatem co udało się człowiekowi stworzyć od początku istnienia. I tu się zatrzymam, tak tu warto zadać sobie pytanie, a jakie? ja bym zadała takie Co robię by żyło się dobrze nie tylko mnie ale też tym wokół mnie??

Nie szukam daleko, tylko wokół siebie. I gdyby tak złożyć te odczucia, to wypełni się nimi cała nasza percepcja tworzenia. Co mamy teraz i jakie są tego skutki? A co możemy jeszcze zrobić?

Renata

<https://www.facebook.com/Mojczasdlaseniora.imWandyJozefa/>
e-mail: fundacjamojczas@op.mci-fundacji.ul.11-listopada.4c
Tel. 608 107 327

do **25** sierpnia trwa rekrutacja uzupełniająca do miejskich szkół

Rekrutacja uzupełniająca do szkół ponadpodstawowych

Już w poniedziałek, 22 lipca, rozpoczął się nabór uzupełniający do klas pierwszych jaworznickich szkół ponadpodstawowych. Wolnych jest 56 miejsc – 18 w liceach, 28 w technikach i 10 w branżowych szkołach.

Jak podaje UM Jaworzno, 11 lipca przeprowadzono elektroniczną symulację przydziału miejsc do oddziałów w jaworznickich szkołach ponadpodstawowych. Wyniki pokazały znaczące zainteresowanie niektórymi kierunkami kształcenia, co doprowadziło do utworzenia 12 nowych oddziałów w różnych placówkach. Powstały 4 oddziały w liceach, 5 w technikach oraz 3 w branżowych szkołach I stopnia. Uczniowie mieli czas do 18 lipca bieżącego roku na potwierdzenie chęci podjęcia nauki, a listy przyjętych ogłoszono dzień później.

Rekrutacja uzupełniająca odbędzie się od 22 lipca do 25 sierpnia 2024 roku do godziny 15:00, oferując 56 wolnych miejsc, w tym 18 w liceach,

28 w technikach i 10 w branżowych szkołach. Aby wziąć w niej udział, należy złożyć wniosek o przyjęcie do szkoły w formie papierowej wraz z niezbędnymi dokumentami w sekretariacie wybranej placówki.

W utworzonych oddziałach w rekrutacji uzupełniającej na uczniów czeka 56 wolnych miejsc:

w liceach ogólnokształcących – 18
w technikach – 28
w branżowych szkołach I st. – 10,

w tym:

I Liceum Ogólnokształcące:

oddział biol/chem/mat/fiz – 4

wolne miejsca,

oddział ogólny – 9 wolnych

miejsc,

II Liceum Ogólnokształcące:

biol/jez.ang – 4 wolne miejsca,

III Liceum Ogólnokształcące:

Cyber-Mil – 1 wolne miejsce,

Zespół Szkół

Ponadpodstawowych nr 2 –

Technikum nr 2:

technik logistyk – 4 wolne

miejsc,

technik transportu kolejowego – 5

wolnych miejsc,

Branżowa Szkoła I st. nr 2

– wielozawodowa – 4 wolne

miejsc,

Zespół Szkół

Ponadpodstawowych nr 3 –

Technikum nr 1:

technik pojazdów samochodowych

– 4 wolne miejsca,

technik spawalnictwa – 4 wolne

miejsc,

Zespół Szkół

Ponadpodstawowych nr 4 –

Technikum nr 4:

technik żywienia i usług

gastronomicznych – 3 wolne

miejsc,

technik hotelarstwa – 6 wolnych

miejsc,

Branżowa Szkoła I st. nr 4 –

kucharz – 6 wolnych miejsc,

Centrum Kształcenia

Zawodowego i Ustawicznego

– TE:

technik mechatronik – 1 wolne

miejsc,

technik programista – 1 wolne

miejsc.

Jak informuje UM w Jaworznie, każdy uczeń z terenu miasta będzie miał zapewnione miejsce w szkole ponadpodstawowej.

AZ

Pies, kot i ... upały

Wbrew temu, co nam się wydaje, psy i koty lata nie uwielbiają. Wynika to m. in. z tego, jak funkcjonuje ich organizm, czyli jak się schładza. Sprawę objaśnia lek. wet. Agnieszka Tkacz.

– Psy i koty schładzają się inaczej niż ludzie – mówi. – Proces termoregulacyjny, czyli schładzania polega na ziajaniu, czyli przyspieszonym oddychu. W ten sposób dochodzi do wentylowania i chłodzenia ciała.

Wysoka temperatura otoczenia, zwłaszcza zaś wystawianie zwierzątek na bezpośrednie działanie słońca, źle wpływa na ich organizmy. W efekcie takie słoneczne eskapady mogą doprowadzić do udaru i przegrzania. Objawy są nad wyraz uciążliwe, a nawet niebezpieczne. – Uważamy zwłaszcza latem wychodząc na dwór – mówi wet. Tkacz – dlatego, że psy są blisko ziemi, która jest bardzo nagrzana. Objawy to nadmierne dyszenie, utrata świadomości, objawy związane z zaburzeniami ruchowymi.



Lek. wet. Agnieszka Tkacz



Molly i jej pani Ania

To wtedy już bardzo ciężki stan dla zwierzęcia.

Jeśli więc pojawiają się pierwsze objawy i podejrzewamy u zwierzątek udar lub przegrzanie, należy działać natychmiast. – Na pewno należy schłodzić pieska czy kotka – mówi wet. Tkacz. – Można wykorzystać ręcznik zamoczony w zimnej wodzie. Wentylacja powietrza też powinna być intensywna, np. należy włączyć wiatrak, żeby dostarczyć zwierzątkowi powietrza. Unikamy nagrzania, czyli najlepiej umieścić takiego zwierzątko w schłodzonym pomieszczeniu. – Jeżeli są już objawy utraty świadomości lub zaburzenia równowagi,

to należy z pieskiem czy kotkiem udać się do weterynarza, gdzie uzupełnione zostaną elektrolity.

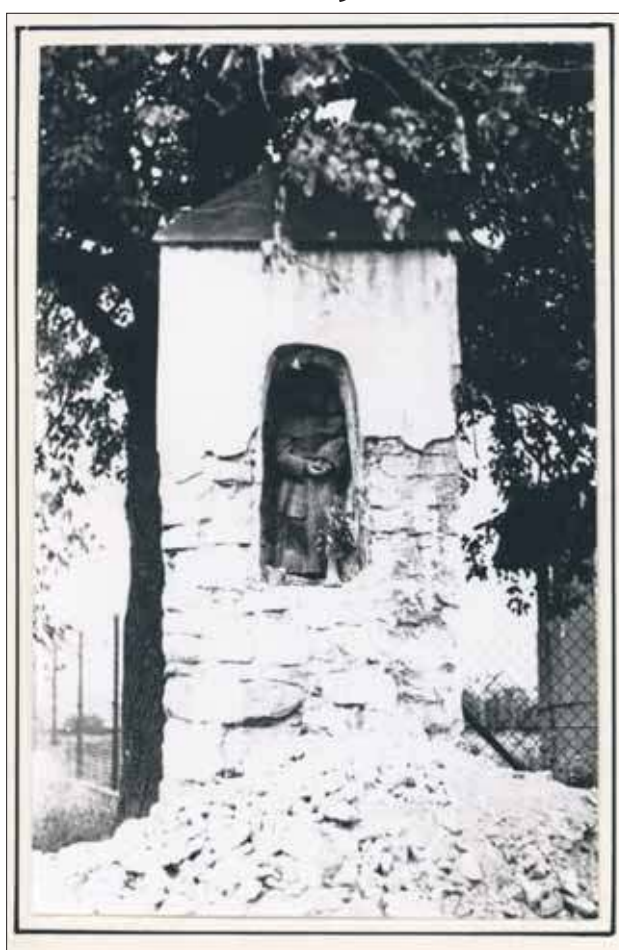
W upalne dni nie serwujcie psom długich spacerów w porze intensywnej aktywności słońca, wyprowadzajcie je na dłużej wczesnym rankiem i wieczorem. Pozwólcie swoim zwierzątkom spędzać takie upalne dni w najchłodniejszej części domu. Muszą też mieć stały dostęp do wody. Nie wmawiajcie swoim zwierzątkom, że spacer w pełnym słońcu są świetnym pomysłem na lato. One nie robią dobrej miny do złej gry, nie lubią intensywnego słońca i basta.

Ela Bigas

Oczywista Nieoczywistość – W proch...

Przez całe stulecia po wsiach, wioskach, przysiółkach bądź większych czy mniejszych miejscowościach budowano przydrożne kapliczki. Wpisały się one w krajobraz naszego kraju w sposób powszechny. Ich lokalizacja dotyczyła nade wszystko miejsc, w pobliżu których nie było większych świątyń. Ich estetyka niejednokrotnie pozostawiała wiele do życzenia. Ale nie o nią chodziło na pierwszym miejscu. W tym bowiem przypadku o wiele większe znaczenie miał fakt, dlaczego obiekt taki postawiono w takim, a nie innym miejscu, a nie jak tenże wyglądał.

Niektóre z kapliczek funkcjonowały na progu swojego istnienia w formie drewnianej z pewnością także jako latarnie umarłych. Przy niektórych udzielano sakramentów, przy bodaj wszystkich odmawiano lub odśpiewywano sezonowe nabożeństwa. Niektóre natomiast kryją w sobie niejedną tajemnicę, czasem wyssaną z palca, niekiedy zawierającą ziarno prawdy. Przy jednej z takich, na długoszyńskiej ulicy Jana Długosza, a właściwie pod nią, miało być niegdyś ukryte żydowskie złoto. Jednak jak dotąd nikt takowego nie znalazł. Nie mniej intrygująca jest historia kapliczki św. Antoniego przy ulicy Nadbrzeżnej, w tej samej jaworznickiej dzielnicy. Stoi do dziś; najpierw w pobliżu szkoły ludowej, potem będącej siedzibą



Kapliczka św. Antoniego z 1798 roku (fot. S. Panek)

przedszkola, a teraz przychodni). Jak dowiadujemy się z monografii autorstwa Stanisława Panka, poświęconej dziejom osiedla Długoszyń, została ona ufundowana i wybudowana przez niejakiego Antoniego Musiałę jako podziękowanie za narodziny syna. Doskonale rozumiem szanownego Antoniego, dziecko to największy skarb, szczególnie jeśli jest wy-

tęsknione i wyczekane. Sam na swojego potomka czekałem dość długo. Gdyby mi przyszło więc żyć w tamtych czasach, to niewykluczone, że postąpiłbym tak samo jak wspomniany Antoni. Pierwotnie jej patronem miał być św. Franciszek z Asyżu i to jego figura miała się znajdować w niewielkiej wnęcie postumentu. Figurkę podobno kiedyś skradziono,

więc zastąpiono ją inną, przedstawiającą również franciszkanina, św. Antoniego z Padwy. I tak już pozostało do dzisiaj. Kapliczka powstała w momencie, kiedy od trzech lat Polski nie było już na mapach Europy. Finalnie zaś pobliska Biała Przemsza stała się granicą państwową. Pomimo tego to właśnie obok kapliczki biegła droga, przecinająca Kozi Brud i wspomnianą Przemszę. Drewnianym mostem można się było dostać na drugi brzeg Białej Przemszy, na niewielki przyczółek, stanowiący integralny fragment zaboru austriackiego (wcześniej Rzeczpospolitej Krakowskiej). Dopiero dalej zaczynała się Rosja. I to właśnie tą drogą i tym mostem ludzie wędrowali, obok niego, po brodzie, przeprowadzano bydło, przekraczając też niejednokrotnie granice państw. Nie było tutaj żadnego przejścia granicznego (w znaczeniu formalnym) czy też jakiegokolwiek komory celnej, nieopodal stał jednak okazały kordon wojsk rosyjskich. Drogą tą można było udać się do niewielkiej miejscowości Niemce (teren dzisiejszego Sosnowca), a potem dalej. Idąc w kierunku wschodnim dochodziło się do Maczek. Te również należały do Rosji. Mieszkańcy tamtych rejonów szczyli się tym, że należą do Rosji, a w zasadzie tym, że należą do organizmu państwowego, którą stolicą jest Warszawa. Organizm ten zwano Kongresówką, ponieważ niewielkie Królestwo Polskie,

które od 1815 roku rozciągało się po drugiej stronie Przemyskiej Białej, utworzono na... kongresie wiedeńskim. Trochę prześmiewczo mówi się o Sosnowcu, że jest to najbardziej na południe wysunięta dzielnica... Warszawy. Jednak pomimo dość lojalistycznych nastrojów po drugiej stronie rzeki, to właśnie tam wybuchło jedno z największych i przede wszystkim najdłuższe powstanie narodowowyzwoleńcze w dziejach Polski, a mianowicie powstanie styczniowe (22 stycznia 1863 – jesień 1864). Miało ono również bardzo silny epizod w pobliskich Maczkach. Trudno sobie wyobrazić by na ziemiach takich, jak teren przygranicznego Jaworzna, wydarzenie to przeszło bez echa i nie wzbudzało emocji. Trudno jednak jednoznacznie określić, czy w ogóle i jak duże było zaangażowanie (jakiegokolwiek) ludności polskiej z południa. Natomiast do dzisiaj funkcjonuje przekaz, że właśnie pod wspomnianą kapliczką św. Antoniego pochowano kilku powstańców. Czy to możliwe? Owszem. Ale czy logiczne? To już zupełnie inna sprawa. Jeśli rebelianci stracili życie po stronie rosyjskiej, to trudno wyobrazić sobie, by ludzkie zwłoki przewożono lub przenoszono przez granicę, ryzykując zapewne bardzo dużo. Nie wiadomo też, w jakim momencie powstania miałyby to wydarzenie mieć miejsce. No chyba, że na stronę austriacką przetransportowano ich jeszcze żywych (ran-

nych)? Skąd jednak pochodzili i kim byli? Poza lakonicznym przekazem nie ma kompletnie nic. No może oprócz tego, że także tutaj żegnano tych, którzy ruszali do boju w powstaniu, mając z tego właśnie miejsca, jak okiem sięgnąć, widok na wzburzone powstaniem królestwo. Może byli to ci sami ludzie. Poszli w siną dal, a wrócili siną jak śmierć. Może pochodzili z Długoszyń, a pochowano ich przy kapliczce, ponieważ pochówek buntowników na wzburzonym cmentarzu parafialnym był zbyt niebezpieczny, a na tej po drugiej stronie rzeki... zbyt bolesny? Tego nie wiadomo. Dość powszechnym był jednak pochówek powstańców w takich właśnie miejscach; przy kapliczkach czy przydrożnych krzyżach. Może w tym miejscu było podobnie. Dziś weryfikacja wydaje się niemożliwa i chyba nawet... niepotrzebna. Po co po tylu latach grzebać w ziemi? Czy po to by i tak już niczego zapewne nie odnaleźć? Jeżeli ekshumacji nikt nigdy, jak dotąd, nie przeprowadził, to tym bardziej wydaje się ona zbędna teraz. A ci, którzy być może spoczywają rzeczywiście w tym miejscu ci, którzy stali się prochem, integralną częścią matki natury, niech spoczywają w pokoju, niech śpią snem sprawiedliwych, który zastał ich gdzieś tam po drugiej stronie rzeki, która przez cztery pokolenia rozciągała ciało ich ukochanej Ojczyzny, za którą oddali życie.

Jarosław Sawiak

28. Międzynarodowy Bieg Uliczny



Już we wrześniu odbędzie się 28. edycja Międzynarodowego Biegu Ulicznego. To wielkie sportowe wydarzenie co roku przyciąga biegaczy z różnych krajów.

Międzynarodowy Bieg Uliczny ponownie odbędzie się w Jaworznie. Ten 15-kilometrowy bieg zwany także „jaworznicą piętnastką” znany jest w całej Polsce, a także za granicą. Co roku przyciąga biegaczy z granicy m.in. z Kenii, Niemiec czy Czech.

28. edycja odbędzie się już 21 września, a start oraz meta zlokalizowane będą na stadionie miej-

skim przy ulicy Krakowskiej 8.

Od kilku lat oprócz biegu na 15 km odbędzie się także bieg na 10 kilometrów, który dedykowany jest dla zawodników dopiero co rozpoczynających swoją przygodę z bieganiem długodystansowym. Od 2021 roku Międzynarodowy Bieg Uliczny wchodzi w skład Triady Biegowej Trójkąta Trzech Cesarzy.

Weronika Palka

Zgoda Byczyna jednak w lidze okręgowej

Zgoda Byczyna szczęśliwym zbiegiem okoliczności utrzymała się w lidze okręgowej. Pierwsze rozgrywki ligowe rozpoczną się już w sierpniu.

Gdyby hasło „walczymy aż do końca” było jaworzniczymi klubami sportowymi, to niewątpliwie byłoby klubem LKS Zgoda Byczyna. Zawodnicy z byczyńskiego klubu całym sercem walczyli o utrzymanie się w lidze okręgowej. Zadanie było o tyle trudne, że w finałnym rozrachunku zespół niestety musiał spaść do niższej ligi.

Trener klubu LKS Zgoda Byczyna, Łukasz Nowak zaznaczał, że zawodnicy walczyli do końca. I choć wid-



Łukasz Nowak – trener klubu LKS Zgoda Byczyna

mo końca jawiło się dość silnym blaskiem, to ostatecznie szczęśliwy spłot zdarzeń uratował pozycję drużyny. Często się zdarza bowiem, że kluby wypadają z tabeli z różnych względów. Często jest to sprawa związana z finansami. Tak się stało i w tym wypadku, ponieważ zrezygnowało

w sumie aż pięć zespołów, które uplasowały się wyżej od Zgody

Ostatecznie szczęście zawodników z Byczyny sprawiło, że będą nadal walczyć w lidze okręgowej. Życzymy im więc powodzenia w rozgrywkach, które zaczynają się już w sierpniu.

Dariusz Janowski

Sztafeta z Jaworzna wystartuje w eliminacjach do mistrzostw świata w triathlonie



JaworTRI to trzech zawodników, którzy wystartują w sztafecie triathlonu na dystansie olimpijskim. Jest to pierwszy w historii sztafeta z Jaworzna, która rywalizować będzie w eliminacjach mistrzostw świata w triathlonie.

Pływanie, jazda na rowerze oraz bieg, to elementy składowe jakże trudnej dyscypliny sportowej, zwanej triathlonem. Gdyby połączyć siły i w każdej składowej wystartowałby poszczególny zawodnik drużyny, wtedy można mówić o sztafecie. Taką właśnie sztafetę tworzą: Kamil Kwaśniewski, Wojciech Jędrusik oraz Przemysław Starzycki. To oni jako pierwsi

w historii będą reprezentować Jaworzno w zawodach na dystansie olimpijskim. Dystans olimpijski to: 1500 m pływania, 40 km jazdy na rowerze oraz 10 km biegu. W Poznaniu 1 września Kamil Kwaśniewski ruszy jako pierwszy. To kapitan drużyny z Jaworzna otworzy sztafetę, przepływając półtora kilometra. Jak zapewne, dystans ten można pokonać poniżej 28 min. Kamil startował już niejednokrotnie na dystansie iron mana, był powoływany do kadry narodowej, teraz przyszła pora na wsparcie kolegów z drużyny. Wojciech Jędrusik jako drugi będzie kontynuował wyścig, mając do przejechania na rowe-

rze 40 km. Wojtek startował już w triathlonie na dystansie połowy iron mana, a współpraca w drużynie jest kolejnym doświadczeniem. Przemysław Starzycki specjalizuje się w biegach na dystansach średnich. Dystans 10 km jest jego ulubionym, co też może wpłynąć na końcowy wynik.

Udział w zawodach to wiele wyrzeczeń, szereg przygotowań, ale także i koszty. Choć te wydają się niewielkie, to bez wsparcia sponsorów nie udało by się zebrać środków, by wystartować w zawodach. Już 1 września w Poznaniu wystartuje około 55 sztafet, a wśród nich nasza jaworznicza drużyna JaworTRI – kibicujemy.

jargal

IX Mistrzostwa Jaworzna w badmintonie

Na przełomie sierpnia i września odbędą się IX Mistrzostwa Jaworzna w badmintonie im. Mirosława Ciołczyka. Organizatorem jest Klub Sportowy Wolant.

IX Mistrzostwa Miasta Jaworzna w badmintonie odbędą się na zakończenie wakacji. Zawody imienia Mirosława Ciołczyka rozegrane zostaną na Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS w weekend 31 sierpnia – 1 września.

Podczas dwudniowego jaworzniczego święta kominki odbędą się rywalizacje w różnych kategoriach, od amatorów po weteranów, w grze pojedynczej i podwójnej. Organizatorem wydarzenia jest Klub Sportowy Wolant, który gwarantuje uczestnikom atrakcyjne nagrody.

Weronika Palka



26 lipca rozpoczą się igrzyska olimpijskie

Rowerem przez świat:

Na igrzyska z Madagaskaru do Paryża (9)

Na francuskiej prowincji



16 – 22 lipca: Le Monetier les Bains – Arbot.

Skończyły się góry wysokie (Alpy) i niższe (Jura), i wjechaliśmy do Burgundii. To historyczna kraina w centralnej Francji i jeden z najbardziej znanych winiarskich regionów świata. Do końca olimpijskiej wyprawy pozostały dosłownie ostatnie kilometry. W Paryżu będziemy 25 lipca, w przeddzień otwarcia igrzysk olimpijskich. Do stolicy światowego sportu zmierzamy w 11-osobowym składzie: 4 Litwinów (Sigita, Andrius, Pranas i Vaidas), 3 Polaków (Michał, Tomek i ja) oraz Austriaczka Sonja, Włoszka Giulia, Japończyk Naohisa i Szkot Bob.



Dzień 43 – 16 lipca (wtorek)

Trasa: Le Monetier-les-Bains – Saint-Rémy-de-Maurienne 93 km.

Dziś ostatni prawdziwie górski etap. Na trasie aż 3 przełęcze. Pierwsza po 11-kilometrowym podjeździe – Col du Lautaret (2.058 m n.p.m.). Druga po kolejnych 9 km – Col du Galibier (2.642 m n.p.m.). Potem 18-kilometrowy zjazd do miejscowości Valloire i kolejny podjazd na przełęcz Col du Telegraphe (1566 m n.p.m.). Z uwagi na znaczną wysokość i potężne opady śniegu droga przez tę największą przełęcz jest zamknięta zwykle od października do początku czerwca. Przez Alpy grupa od kilku dni jedzie w szyku luźnym. Czasem są to kilkusobowe grupki, ale większości to indywidualiści. Na kemping pierwsi przyjeżdżają ok. 14-15, a ostatni po 20. Dziś wieczorem odbyło się kolejne spotkanie pożegnalne. Zakończyło jazdę małżeństwo z Ożarowa – Danuta i Jan.



Dzień 44 – 17 lipca (środa)

Trasa: Rémy-de-Maurienne – Saint-Jorioz 85 km.

W zupełnie innych nastrojach kończyli dzień uczestnicy wyprawy. Choć wciąż jeszcze przebywamy w Alpach, to etap był o wiele łatwiejszy od czterech wcześniejszych, które kosztowały nas wiele zdrowia. W połowie drogi mijaliśmy miasto Albertville. To wielki ośrodek wypoczynkowy w Sabaudii, w Alpach francuskich. W 1992 roku w Albertville odbyły się zimowe igrzyska olimpijskie. Po tym wydarzeniu w mieście pozostały jedynie liczne ślady. Z Albertville przez ponad 40 km prowadziła nas droga rowerowa. Na ostatnich km mieliśmy widok na przepiękne jezioro Annecy. Na kempingu odwiedziła nas Włoszka Carlotta wraz z partnerem, znana wielu z poprzednich wypraw. Przywieźli ze sobą dla nas wiele specjalów włoskiej kuchni m.in. wino, sery, wędliny i owoce. Dziś zakończyli jazdę Ewa i Szymon – małżeństwo z Częstochowy.

Sonja, Włoszka Giulia, Japończyk Naohisa i Szkot Bob. Na trasie górki coraz mniejsze, ale ciągle jeszcze dają znać o sobie. Pogoda za to niezmiennie słoneczna. Pierwsze kilometry trasy wiodły ścieżką wzdłuż jeziora Annecy, do miasta o tej samej nazwie. Potem mijaliśmy wiele miasteczek i wsi, przez krótki moment jadąc przez Szwajcarię, będąc zaledwie 20 km od Genewy. Dwaj Litwini oraz Polak Tomek odwiedzili to miasto. Do Paryża coraz bliżej, zostało 6 dni jazdy, a w niedzielę (21.7) ostatni dzień odpoczynku.

Dzień 46 – 19 lipca (piątek)

Trasa: Gex – Poligny 98 km.

Opuściliśmy Alpy i wjechaliśmy do pasma górskiego Jura. Biegnie ono wzdłuż granicy francusko-szwajcarskiej. Dziś na trasie m.in. dwie przełęcze Col de la Faucille (1323 m n.p.m.) i Col de la Savine (984 m n.p.m.). Do pierwszej z kempingu prowadził 11-kilometrowy podjazd. Druga znajdowała się za miasteczkiem Morbier. Trasa dzisiejszego etapu prowadziła m.in. drogą N5 stanowiącą historyczne połączenie Paryża z Genewą. Była malownicza, ale wymagająca. Na kemping pierwsi uczestnicy wyprawy dotarli dopiero ok. 18. Ostatni, Japończyk Takayama, o 23. Jak się okazało, miał problemy z internetem i nawigacją, i dopiero policja pomogła mu dojechać do grupy. Późnym wieczorem odbyło się spotkanie pożegnalne. Zakończyła jazdę Polka Maryla. Pojawiła się możliwość odwiedzenia Domu Polskiego, funkcjonującego w Paryżu w czasie trwania igrzysk. Trwają rozmowy.

Dzień 47 – 20 lipca (sobota)

Trasa: Poligny – Chamboeuf 95 km.

Za nami Alpy i jej północne przedłużenie – wapienne góry Jura. Wjechaliśmy do Burgundii, regionu w centralnej Francji. Dla Krystyny z Warszawy to ostatni dzień jazdy na wyprawie, ale zaczął się niezbyt fortunnie. W nocy uszło powietrze z przedniego koła jej „elektryka” i przebitą dętkę sprawnie wymienili jej polscy koledzy – Tomek i Michał. Piękne krajobrazy i płaska trasa towarzyszyła nam cały dzień. No i oczywiście upalna pogoda. Naoshi Takajama, który wczoraj dotarł do kempingu jako ostatni, tym razem

był jednym z pierwszych, bo jechał z nim kierownik wyprawy Sigita. Litwin wieczorem zaprosił wszystkich na przyjęcie urodzinowe. Dziś właśnie skończył 73 lata. Na stole pojawiły się m.in. szampan, tort, pizza, lody i różne owoce. Jutro dzień odpoczynku.

Dzień 48 – 21 lipca (niedziela)

Trasa: Chamboeuf – dzień wolny.

Ostatni dzień wolny od jazdy spędziliśmy na kempingu w małej wiosce Chamboeuf oddalonej od Paryża o 374 km. Do końca wyprawy pozostały 4 dni jazdy, a szczegółowo wygląda to tak: 22.7 pn. Chamboeuf – Arbot 96 km 23.7 wt. Arbot – Géraudot 82 km 24.7 śr. Géraudot – Provins 102 km 25.7 cz. Provins – Paryż 94 km

Dzień odpoczynku jak zwykle każdy spędzał na swój sposób. Po południu wybrałem się na rowerze do pobliskiej wioski Semenzanges, oddalonej o 4 km. Podobnie jak w naszej wsi nie spotkałem nikogo. W obu wsiach jedynymi obiektami rzucającymi się w oczy były kościoły i pomnik z okresu I wojny światowej. Wieczorem od-

była się awansem poniedziałkowa odprawa. Jutro na trasę wyruszy 11 rowerzystów: 4 Litwinów, 3 Polaków, Austriaczka, Włoszka, Japończyk i Szkot. Po drodze przejeżdżać będziemy przez duże miasto Dijon – historyczną stolicę Burgundii.

Dzień 49 – 22 lipca (poniedziałek)

Trasa: Chamboeuf – Arbot 98 km.

To był piękny dzień na olimpijskiej wyprawie rowerowej. Upał zełżał i pogoda do jazdy była wymarzona. Poza tym burgundzki krajobraz był ucztą dla oczu. Liczne pagórki i ciągnące się wzdłuż drogi plantacje winorośli, pól uprawnych, łąk i lasów stanowiły wyjątkową scenerię. Na trasie wiele uroczych wiosek i jedno duże miasto – Dijon. To historyczna stolica Burgundii i ... słynnej musztardy. Historyczne centrum miasta zachowało liczne stare budynki, pałacyki, domy burżuazji, a także skromniejsze domostwa, które nadają urok ulicom centrum. Prawie 100 km trasy minęło nie wiadomo kiedy. Do Paryża już tylko 3 dni jazdy.

Cdn. Ryszard Karkosz

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/lasu 865m2 501 358 520

PARCELA Sprzedam dom 107m2 Buczyna działka 597m2 350.000zł 501 358 520

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m2 501 358 520

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

Centrum Jaworzna działka 999 000 zł

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506327471

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

Kupię mieszkanie tel. 796 500 086

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

Mam lokal do wynajęcia pod sklep o pow. 60m2 + magazyn w Jaworznie ul. Wilcza 21. Pełne media. Kontakt J. Walicki tel. 601 506 771

PRACA

DAM PRACĘ

Przyjmę murarza tel. 606 28 75 52

Przyjmę pracownika budowlanego tel. 606 28 75 52

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel.32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

Zatrudnimy pracowników ogólnobudowlanych tel.512-184-739

Operatora koparki z doświadczeniem z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel. 32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KUPNO, SPRZEDAŻ

WGN Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999

<https://jaworzno.wgn.pl/>

Meble kuchenne na wymiar
perfekcja w każdym detalu

MEBLOMAG
tel. 32 753 05 33

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorca, stróża, portiera, tel. 695 922 688

Podjęmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie, tel. 514 495 982

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach,

umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

Mężczyzna lat 43, były górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

NAPRAWA TELEWIZORÓW u Klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

SZYBKA POŻYCZKA Z KOM ORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

Dachy, uszczelniania, śniegołapy 731 181 738

Dostarczę ziemię z wykopu i gruz betonowy na wyrównanie terenu. Kontakt 502-491-620 w godz.7-15 pn-pt

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

ZOSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO wynosi 1,23 zł

ogłoszenie własne

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu

Będzie się działo ...

24, 25, 26 – godz. 11.30 – 13.00, „Wakacje ze Sztuką” – kreatywne warsztaty, Hala Widowiskowo-Sportowa, ul. Grunwaldzka 80

26 lipca – godz. 21, Letnie Kino Plenerowe, „Rodzina do wynajęcia”, Hala Widowiskowo-Sportowa, Grunwaldzka 80

27, 28 lipca – od godz. 16.00, FestiwaLOVE ATELIER – Letni Festiwal Rocka, pod Płasczką,

29, 30, 31 lipca – godz. 10.00 – 13.00, Letnia Akademia Od-

SOWA prezesi województwa świętokrzyskiego

KAZDY WEEKEND WAKACJI!!!!
CROQUTY ONAJ NIERZETELI
10:00-18:00

Zapraszamy na wystawę
EKSPERYMENTUJ! Sprawdź! Doświadczaj!

Wakacje Plenerowe 14.07.2024
„Wakacje Plenerowe 14.07.2024”
„Wakacje Plenerowe 14.07.2024”
„Wakacje Plenerowe 14.07.2024”

krywcy, GEOsfera, GEOsfera – każdy weekend

wakacji (soboty i niedziele). Wystawa Eksperymentuj!, Sprawdź!, Doświadczaj!



nr 29/680 2024

Jakub Dąbek

- Powinieneś się zająć sportem w tej Szczako-wej, detektywie.
- W piłkę grałem, kiedy byłem młodszy, sąsie-dzie.
- A słyszałeś, co w Szcza-kowiance się dzieje?
- Słyszałem, że nowy stary zarząd walne zwołał.
- No i widzisz, wysiudali ich na początku roku, a teraz okazuje się, że bezprawnie.
- I co teraz?
- A co ma być? Wszyst-kie decyzje poprzed-

permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 614

niego zarządu mogą iść do kosza.

- No, ale czasu nie cof-niesz, pieniądze wyda-nych nie zwrócisz.
- To teraz dopiero się kłopoty zaczną, bo wy-jaśnić tego wszystkiego się prosto nie da.
- A kto za to jest odpo-wiedzialny?

- No widzisz, teraz mają zapasć decyzję, czy tym wszystkim się nie powinna zająć prokura-tura.
- No to będzie o czym pisać, sąsiedzie.



Regulamin spaceru z psami do adopcji z Hotelu i Szkoły dla Psów Artemida to nowy pomysł na pomoc zwierzętom i integrację mieszkańców. Michał Kiriśer oraz Stowarzyszenie Aktywne Jaworzno zapraszają do wspólnych spacerów.



Chomikowe miasto

Każde miasto chce czymś się wyróżnić i zaznaczyć swą bytność wśród innych. Jaworzno ma swą legendę o drwalach, co to drzewo o nazwie jawor rzępił. Zauważalne jest, że od kilku lat legenda o drwalach jakby poszła w zapomnienie. Może powodem jest to, że na arenie krajowej wyrąb lasu pod JOG był ostro kontestowany. I teraz mamy-mi kroczkami lansuje się nowy symbol miasta, czyli chomika. Widzimy go jako rzeźbę na rynku i w dzielnicowych muralach. Ponoć po naszych łakach też grasuje. Czy staniemy się chomikowym miastem? Czas pokaze. Pomimo wszystko, szkoda jaworznickiego drwała, że schodzi na drugi plan.

„Za „Przelomen”

W gazecie zza między, czyli w „Przelomen” przeczytamy, że burmistrz Krzeszowic będzie mniej zarabiał. Radni obcięli mu pensję o prawie dwa tysiące miesięcznie. I choć decyzja należała do nich, to o obniżkę wnioskował sam burmistrz. By jednak budżet gminy trzymał pion i poziom, radni podnieśli swoje diety. Nie wiemy, o jaką kwotę podwyższyli sobie diety, ale na pewno sumarycznie jest na pewno większa niż dwa ty-siące. Można przypuszczać, że budżet Krzeszo-wic na zero nie wyszedł, tylko na minus.

Walka o cień

Kilka lat temu wycięto w centrach miast drzewa, by – o zgrozo – „zrewitalizować” rynki. Powstały betonowe pustynie, wokół których zamarło życie. W lecie nastały upały i można było się na beto-nowym rynku usmażyć nieczym jajecznicą. Dziś wiadomo, że był to duży błąd. Na bieżąco powsta-ją próby rozwiązania problemu poprzez nasadza-nie drzew, żeby uzyskać cień. Niestety, drzewa nie chcą rosnąć. W Krakowie wymyślono kilka zadaszonych drewnianych konstrukcji z roślinami wewnątrz, by można na moment usiąść w cieniu. Projekt ów nazywa się szumnie CoolCo’s i finanso-wany jest przez UE. Niestety, rynek w Jaworznie też znalazł się na liście zabetonowanych obiektów i też próbujemy go ożywić. Czy się uda? Czy trzeba będzie kiedyś zdejmować granitowe płyty i zastępować je alejkami z drzew? Tego nie wiemy.

Kraków w Jaworznie

Prawie ponad miesiąc w Galerii stał smok i to nie było jaki, bo wawelski, który w konkursie smoków otrzymał nagrodę. Smoka wykonali uczniowie i rodzice oraz nauczyciele ze szkoły podstawowej na Piecyskach. Wzbudzał podziw i jednocześnie grozę wśród najmłodszych. Odważni mogli go po-glaskać i zrobić sobie z nim fotkę. Pomysł przenie-sienia kawałka historii Krakowa do Jaworzna bardzo się podobał nie tylko dzieciakom, ale i dorosłym.

ŻNIWA

O piętej rano
Na wsi kogut pieje
Słoneczna pogoda
I wiatr nie wieje.

Łan zboża dojrzają
Nie choruje
Włosy gospodyniom
Stońce małuje.

Czy ktoś dziś pamięta
Gdy w pole szło się z kosą
A nogi szły po ściemisku
Ciekawie bośo.

Pod polną gruszą
Był skrawek cienia
To wszystko w mej pamięci
Jest nie do zapomnienia.

Żniwa w pełni
Na wsi panuje truch
Dziś w pole idzie dwóch
Kombajn i kombajnista
Skoszą jednym razem
Hektar trzysza.

Mato kto pamięta
Ubiegłe stulecie
Jak się pracowało w polu
W gorącym lecie.

Dziś wielkie maszyny
W locie kłosa garną
Jak poetów słowa
Sypie się ziarno.

Dzisiaj o takiej porze
Jedziemy na urlopy
A wracamy z powrotem
Na kartofli wylopy.

Nad matką ziemią
Rzeka tajemnicy
Może ci uchylił.

Dzisiaj wszak się liczy
Wydatność z hektara
Chłopów jest nadzieja
Młodość i wiara.

Tak od wieków przechodzi
Z dziada na prądziada
O tym dziś opisuje
Moja nowa ballada.

Dzisiaj się liczy
Ufność człowieka
Gdyż radość płynie
Niczym rwąca rzeka.

Czas nie czeka
Lecz szybko ucieka
Taki jest na tej ziemi
Łos człowieka.

Gdy nadchodzi
Cztery pory roku
Zmieniają się
Każdego roku.

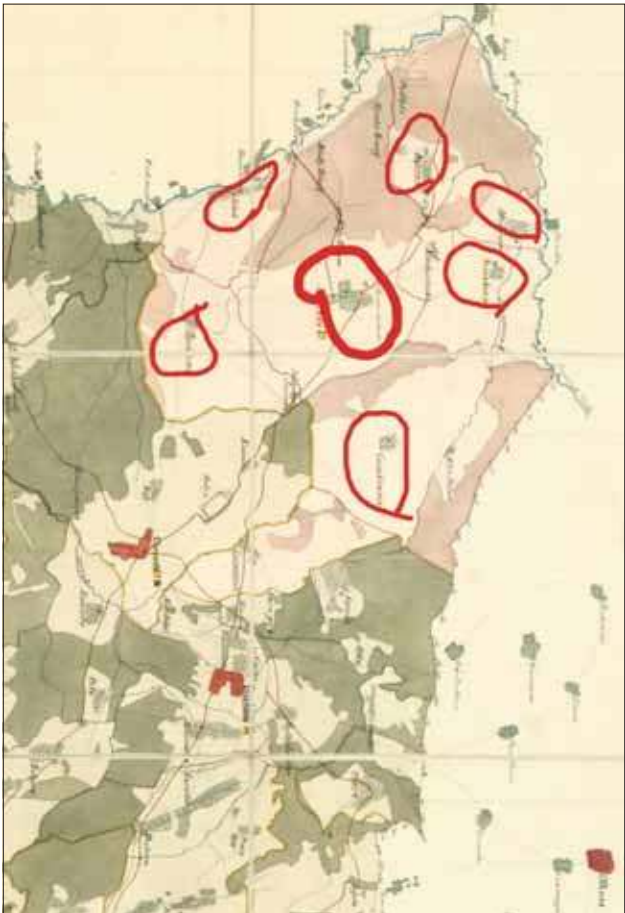
Każdej wiosny
W ogrodach kwitną drzewa
Pod parasolem nieba
Trele skowronek śpiewa.

W cichym i spokojnym lesie
Placę łzami żywicy
Wspominam sobie
Dawne lata z mej wioski
Święćcy.

Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane – Pnioki, krzoki i ptoki...

Tytułowe określenia, sformu-łowane tutaj w formie gwa-rowej, dotyczą bezpośrednio świata fauny i flory. Pośrednio jed-nak nawiązują do specyfiki zmian i uwarunkowań demograficznych i społecznych na terenie Jaworzna. Zjawisko takie nie obejmuje jedynie Jaworzna zresztą, jako takiego, zarówno tego historycznego, jak i tego, które funkcjonuje w swoich dzisiejszych granicach. Dotyczy ono bowiem także szeregu miast w okolicy, między innymi Zagłębia, zachodniej Małopolski czy Górne-go Śląska – ale także niejednego, dużego miasta w Polsce. Chodzi tutaj bowiem o ośrodki miejskie, które szczególnie w okresie powo-jennym, w wyniku industrializacji i urbanizacji, ale także w konse-kwencji olbrzymich przekształceń na tym tle, będących pokłosiem II wojny światowej, wchłonęły bardzo duży odsetek ludności al-lochtonicznej, a więc napływowej, która zapentniała powstałe pustki lub zwiększała liczbę lokalnej po-pulacji. W niejednym przypadku doprowadziło to do sytuacji, w któ-rej ludność z zewnątrz zaczęła na danym terenie przeważać, a ro-dzinni mieszkańcy zaczęli stanowić u siebie mniejszość. Tak stało się również w Jaworznie i stan taki utrzymuje się do dzisiaj. Dlaczego? Otóż wraz z rozwojem lokalnego przemysłu do Jaworzna, już w XIX wieku, napływało sporo ludności z zewnątrz. Podobnie było w okresie międzywojennym. Ale prawdziwa fala przybyszów dotarła do Jaworz-na po wojnie. Wraz z rozbudową tutejszego przemysłu, do Jaworzna „ściągnano” z różnych stron nasze-go kraju ludzi do pracy, oferując im zatrudnienie, zarobki i mieszkania. I tak się rzeczywiście działo. Stop-niowo na terenie Jaworzna zaczęły powstawać nowe osiedla mieszkano-we: Osiedle State, OTK, Podwale czy Podłężę. Ale szczególnie w pierw-szych dwóch dekadach po wojnie ukształtowało się i funkcjonowało w okolicy tytułowe nazewnictwo. Czego jednak konkretnie dotyczyło? Otóż w tamtym czasie ukonstytu-ował się nieformalny podział miesz-



Jaworzno właściwe oraz pozostałe (najstarsze osady) w granicach dzisiejszego miasta (głównie p)

kańców Jaworzna na owe tytułowe grupy. Pniokami nazywano wówczas rdzennych jaworzniaków, mieszkają-cych tutaj od wielu pokoleń. Rzeczy-wiście zresztą, niejedna jaworznicka familia może poszczycić się drzewem genealogicznym, którego korze-nie sięgają XVII czy XVIII wieku. Zresztą mówiąc tutaj o rodowitych jaworzniakach, pamiętać należy zarówno o tych, którzy mieszkają na terenie starego, historycznego (ściślejo) Jaworzna, jak i o tych, któ-ry od wieków mieszkają po dzisiej-szych dzielnicach miasta, dawnych osadach, wsiach i nawet miastach, które kiedyś były odrębnymi jed-ną częścią miasta. Oni także, bardzo często w większości, mieszkają tutaj od wieków. Natomiast samo określe-nia „pniok” nawiązywało do wyrazu „pień”, w więc do integralnej części drzewa, czegoś stałego i mocno za-korzenionego.

Nieco inny wydzźwięk miało okre-slenie „krzok”. Z perspektywy cza-sów powojennych „krzokami” byli ludzie, którzy przybyli tutaj dwa, trzy pokolenia wcześniej. Byli to więc ludzie, którzy na swój sposób przy-pominali krzaki. Przebywali w Ja-worznie już dość długo, zakorzeniali się i wraścili w lokalną społeczność.

W przyszłości rzecz jasna mieli stać się pniokami, ale wówczas jeszcze nimi nie byli. Czy są nimi dzisiaj? Cóż... przebywają od trzech, czte-rech pokoleń. To już całkiem dużo, ale w porównaniu z trzema czy czterema stuleciami to nadal trochę mało.

Natomiast inna sprawa miała się wówczas z „ptokami”. Byli to bowiem ludzie, którzy dopiero co pojawili się w rozwijającym się mieście. To wła-śnie owi przyjezdni, którzy przybyli (przyjelecieli) tutaj „za chlebem”. Stąd nawiązanie do ptactwa. Byli swego rodzaju świeżakami. Traktowano ich wówczas po macoszemu, jak ob-cych. Byli to bowiem ludzie z różnych stron kraju, a więc zupełnie niezin-tegrowani z resztą lokalnej – ale tej napływowej populacji. Dziś oczy-wiście podział ten nie ma już racji bytu. „Pnioki” oczywiście są nadal, dawne „ptoki” stały się niewątpliwie „krzokami”, natomiast „ptoków” jest raczej... jak na lekarstwo. Natomiast sama liczba ludności naszego mia-sta systematycznie przy tym spada. Zmieniały się więc czasy i okoliczno-ści. Wszak dawien podział w dużej mierze stracił na aktualności, prze-chodząc, przynajmniej częściowo, do lamusa.

JAROSŁAW ŚAMLIK